Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

CENA 15 Gr.

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok VIII nr 267 (2583) Łódź, czwartek 6 listopada 1952 r.

Przed IV Krajowym Zjazdem

Posiedzenie Rady Naczelnej Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

WARSZAWA (PAP). — Dnia 5 bm. w siedzibie Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Warszawie odbyło się statutowe posiedzenie Rady Naczelnej TPP-R poświęcone omówieniu dotychczasowej działalności towarzystwa oraz wytycznych pracy przed IV Krajowym Zjazdem TPP-R.

Referat sprawozdawczy obrazujący rozwój działalności towarzystwa w okresie od III Krajowego Zjazdu wygłosił prezes ZG TPP-R — Edward Ochab. Mówca podkreślił na wstępie, że w okresie sprawozdawczym w ogromnym stopniu wzrosły potęga i rola Związku Radzieckiego w życiu międzynarodowym, a zwłaszcza w walce o pokój.

W dalszym ciągu referatu mówca przedstawia rozwój TPP-R oraz poszczególnych form działalności towarzystwa. Liczba członków towarzystwa wzrosła o 2 miliony, osiągając 4.263 tys. osób.

Mówiąc o zadaniach, stojących przed organizacjami terenowymi TPP-R, mówca podkreślił konieczność jak najściślejszego powiązania pracy towarzystwa z organizacjami masowymi, jak związki zawodowe, ZSCh, Liga Kobiet oraz organizacje młodzieżowe.

Jako czołowe zadanie, stojące obecnie przed wszystkimi ogniwami towarzystwa, mówca postawił konieczność zapoznania mas członkowskich z przebiegiem i materiałami XIX Zjazdu KPZR oraz szerokiej inicjatywy i współpracy w upowszechnianiu tych materiałów wśród całego narodu.

Po referacie, sprawozdanie Głównej Komisji Rewizyjnej wygłosił członek Rady Naczelnej — min. Stefan Dybowski.

Po ożywionej dyskusji, jaka wywiązała się po wysłuchaniu referatu i sprawozdaniu Komisji Rewizyjnej projekt nowego statutu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej omówił członek Rady Naczelnej, wiceprzewodniczący Najwyższej Izby Kontroli — Leon Chain. Rada Naczelna Towarzystwa dokonała również wyboru Komisji Statutowej dla przygotowania projektu statutu na IV Krajowy Zjazd TPP-R.

Rada Naczelna TPP-R jednogłośnie przyjęła wniosek, zgłoszony przez wiceprezesa Zarządu Głównego min. S. Matuszewskiego dotyczący zwołania IV Krajowego Zjazdu TPP-R na dni 6 i 7 grudnia br.

Ludzie pracy wszystkich krajów godnie witają 35 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej

MOSKWA. Ofiarną pracą dla zwycięstwa komunizmu wita cały naród radziecki 35 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

We wszystkich republikach rozwinęło się ogólnonarodowe współzawodnictwo podjęte dla uczczenia wielkiego święta. Każda godzina przynosi nowe radosne meldunki o sukcesach produkcyjnych ludzi radzieckich — dowód ich głębokiego patriotyzmu, gotowości wykonania wszystkich zadań, jakie stawia przed narodem radzieckim Partia Komunistyczna.

Miasta i wsie radzieckie toną w odświętnej szacie. Szczególnie pięknie udekorowana jest stolica ZSRR — Moskwa.

* * *

PEKIN. Ludność Chińskiej Republiki Ludowej godnie wita 35 rocznicę Rewolucji Październikowej. Stolica Chin — Pekin tonie w odświętnej szacie.

W wielu miastach chińskich otwarto wystawy poświęcone osiągnięciom budownictwa komunistycznego w ZSRR. Cała prasa chińska publikuje artykuły poświęcone Związkowi Radzieckiemu, pomocy okazywanej narodowi chińskiemu przez narody ZSRR.

* * *

PRAGA. Obchody 35 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej zbiegają się w Czechosłowacji z inauguracją Miesiąca Przyjaźni Czechosłowacko-Radzieckiej. Ze wszystkich okręgów Czechosłowacji wyruszyły sztafety „pokoju i przyjaźni", które zaniosą do granicy radzieckiej pozdrowienia czechosłowackich mas pracujących dla narodów Związku Radzieckiego.

* * *

SOFIA. Ze wszystkich okręgów napływają meldunki o nowych sukcesach wytwórczych bułgarskich mas pracujących we współzawodnictwie podjętym dla uczczenia rocznicy Rewolucji Październikowej. Budowniczowie wielkich zakładów hutniczych im. Lenina rozpoczęli przed terminem prace montażowe. Załoga kombinatu chemicznego im. Stalina, która włączyła się do współzawodnictwa październikowego zaoszczędziła ponad plan 2,5 miliona lewów.

* * *

PHENIAN. Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna uroczyście przygotowała się do obchodu 35 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. W miastach i wsiach odbywają się akademie. W Phenianie, Sinczou i innych miastach ludność składa kwiaty na mogiłach żołnierzy radzieckich, którzy polegli w walkach o wyzwolenie Korei spod jarzma najeźdźców japońskich. Na łamach prasy ukazują się liczne artykuły poświęcone rocznicy Rewolucji Październikowej, jej międzynarodowemu znaczeniu.

Brutalna prowokacja policji francuskiej

PARYŻ. Po rewizji przeprowadzonej w Banku Polskim PKO w Paryżu, policja francuska dokonała najścia na redakcję i administrację demokratycznych pism wychodźstwa polskiego we Francji „Gazeta Polska" i „Polska i Świat".

Rewizje te wywołały powszechne oburzenie wychodźstwa oraz opinii publicznej we Francji.

Usiłują usprawiedliwić działalność szpiegów

BERLIN. — Jak donosiła już prasa, 1 października br. przewodniczący Radzieckiej Komisji Kontrolnej w Niemczech generał Czujkow wystosował do wysokich komisarzy USA, Anglii i Francji pismo, w którym zaprotestował przeciwko zbrodniczej działalności licznych organizacji szpiegowsko-dywersyjnych w zachodnim Berlinie, zmierzającej do podważenia pokojowego budownictwa w NRD i w Berlinie wschodnim oraz do wyrządzenia szkody ludności NRD i mieszkańcom Berlina.

3 listopada br. nadeszły pisma z odpowiedzią wysokich komisarzy USA, Anglii i Francji. Usiłują oni usprawiedliwić zbrodniczą działalność zachodnio-berlińskich organizacji szpiegowsko-dywersyjnych, powołując się przy tym na okoliczność, że te bandyckie organizacje zostały rzekomo „utworzone dobrowolnie przez Niemców".

Uroczysta akademia w Łodzi z okazji 35 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej

Uroczysta Akademia z okazji 35 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej odbędzie się dziś o godz. 17 w sali Teatru Nowego przy ul. Więckowskiego 15.

Referat wygłosi I sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR Jan Ptasiński.

W części artystycznej Akademii odbędzie się premiera sztuki „Niezapomniany Rok 1919".

Wstęp za zaproszeniami.

Bieg sztafetowy młodych bojowników o pokój

BUDAPESZT. — W związku ze zbliżającym się terminem Kongresu Narodów w obronie pokoju Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej postanowiła zorganizować bieg sztafetowy młodych bojowników o pokój do Wiednia.

Bieg sztafetowy rozpocznie się w stolicach większości krajów europejskich w dniu 10 listopada, który jest obchodzony jako międzynarodowy dzień młodzieży. Uczestnicy biegu sztafetowego zaniosą do Wiednia odezwy i listy młodzieży, wyrażające jej wolę utrwalania pokoju.

Sekretariat Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wzywa wszystkie organizacje młodzieżowe do wzięcia udziału w biegu sztafetowym młodych bojowników o pokój.

Eisenhower nowym prezydentem USA

NOWY JORK. Już na podstawie ogłoszonych dotychczas niepełnych wyników wyborów agencje prasowe i dzienniki amerykańskie doniosły, że zwycięstwo odniósł kandydat republikański Eisenhower. Według wyników z 109.025 obwodów na ogólną liczbę 145.783 obwodów Eisenhower uzyskał 26.169.653 głosy wyborców, a Stevenson — 21.208.018 głosów. Zwycięstwo Eisenhowera uważane jest za pewne w 39 stanach, gdzie zdobył on 442 głosy elektorów, podczas gdy Stevenson zwyciężył w 9 stanach, zapewniając sobie 89 głosów elektorów. Do wyboru na stanowisko prezydenta wystarcza uzyskanie 266 głosów elektorów. Powyższe wyniki pochodzą z godziny 13 według czasu Greenwich. Całkowite wyniki oficjalne nie są jeszcze znane.

Umowa handlowa polsko-brazylijska

WARSZAWA. W ostatnich dniach podpisano w Rio De Janeiro, roczną umowę handlową i płatniczą między Polską a Brazylią.

Umowa ta przewiduje po stronie polskiego eksportu takie artykuły jak: węgiel, cement, chemikalia, różne maszyny, papier itp., po stronie zaś importu: rudę żelazną, bawełnę, skóry surowe, kawę, kakao, sizal.

Obłudne wywody marionetek USA podczas dyskusji w ONZ w sprawie Korei

MOSKWA. — Jak donosi z Nowego Jorku korespondent agencji TASS, przemówienia w sprawie Korei przedstawicieli krajów bloku amerykańsko-angielskiego na posiedzeniu Komisji Politycznej w dniu 3 listopada dowiodły ponownie, że rząd Stanów Zjednoczonych oraz rządy, które wraz z nim biorą udział w interwencji w Korei, są przeciwne pokojowemu uregulowaniu zagadnienia koreańskiego i zamierzają prowadzić nadal agresywną wojnę przeciwko narodowi koreańskiemu i narodowi chińskiemu.

Delegaci krajów bloku amerykańsko-angielskiego usiłowali w dalszym ciągu usprawiedliwić barbarzyńskie traktowanie koreańskich i chińskich jeńców wojennych przez dowództwo amerykańskie. Starali się oni narzucić Komisji Politycznej amerykański projekt rezolucji w sprawie Korei — co się równa uniemożliwieniu osiągnięcia porozumienia w sprawie położenia kresu wojnie w Korei.

Delegaci Kanady, Turcji i Peru przemawiali w Komisji Politycznej według z góry ustalonego szablonu. Najpierw wygłaszali kilka obłudnych frazesów na temat swego rzekomego „przywiązania do sprawy pokoju", następnie oznajmiali, że nikt nie może przeczyć, iż jeńcy mają prawo do repatriacji, a w końcu próbowali, przy pomocy najrozmaitszych chwytów sofistycznych, bronić stanowiska dowództwa amerykańskiego, które naruszając w brutalny sposób najelementarniejsze zasady prawa międzynarodowego, odmawia jeńcom prawa powrotu do ojczyzny.

Dopuszczony przez blok amerykańsko-angielski do udziału w pracach Komisji Politycznej delegat kliki lisynmanowskiej ujawnił mimo woli prawdę o celach, do jakich dąży ONZ w Korei.

„Przypominam — oświadczył delegat Li Syn-Mana, zwracając się do przedstawicieli bloku amerykańsko-angielskiego — że walka nie jest skończona i że rozstrzygnięcie nie jest dziś bliższe niż było rok temu. Będziemy walczyli aż do końca, aż do zwycięstwa i do całkowitego zjednoczenia Korei. Tylko w tym wypadku ONZ osiągnie w Korei te cele, do jakich zmierza".

W dalszym ciągu swego przemówienia delegat Li Syn-Mana błagał swych amerykańskich władców o pomoc dla kontynuowania krwawej rzezi w Korei, przyznając otwarcie, że nie sposób pędzić żołnierzy południowo-koreańskich do walki, podczas gdy ich krewni na zapleczu głodują. Musiał on — według własnych jego słów — nakreślić „ponury obraz" warunków, w jakich znajduje się Korea południowa.

Uchwała Sekretariatu KC PZPR

w sprawie studiowania podstawowych materiałów XIX Zjazdu KPZR oraz pracy Józefa Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR"

W celu przyswojenia aktywowi i wszystkim członkom Partii ogromnego dorobku XIX Zjazdu KPZR oraz genialnej pracy towarzysza Stalina — w celu spopularyzowania w najszerszych masach społeczeństwa polskiego znaczenia XIX Zjazdu KPZR dla walki narodu polskiego o pokój i zwycięskie budownictwo socjalizmu — KC PZPR zaleca wszystkim organizacjom partyjnym jako zadanie szczególnej wagi niezwłoczne podjęcie w tej sprawie szerokiej akcji w myśl wskazań zawartych w niniejszej uchwale.

Epokowa praca towarzysza Stalina i materiały XIX Zjazdu KPZR w całej pełni uwydatniają historyczne, o światowej doniosłości osiągnięcia i zwycięstwa Partii Lenina — Stalina. Te historycznej wagi dokumenty odzwierciedlają potężny rozwój gospodarki i kultury narodów radzieckich oraz nieprzerwany wzrost sił państwa radzieckiego, wkraczającego w nowy, wspaniały etap budownictwa komunizmu. Obrady Zjazdu uwypukliły równocześnie z całą jaskrawością pogłębiający się kryzys systemu kapitalistycznego i odsłoniły podstawowe prawo ekonomiczne kapitalizmu.

Genialna praca towarzysza Stalina i dokumenty XIX Zjazdu KPZR stanowią drogowskaz dla naszej Partii, polskiej klasy robotniczej i całego naszego narodu w walce o pokój i budownictwo Polski Socjalistycznej. Głęboka analiza sił i tendencji rozwoju na arenie międzynarodowej dana przez towarzysza Stalina i omówiona na XIX Zjeździe wytycza jasną perspektywę walki o pokój, demokrację i socjalizm, stanowi potężny bodziec dla wzmożenia aktywności, ofiarności i bojowości mas pracujących i ich oddania wielkiej sprawie pokoju i socjalizmu.

Dokumenty XIX Zjazdu KPZR podnoszą rolę partii marksistowsko-leninowskiej jako siły przewodniej narodu, rozszerzają zadania, prawa i obowiązki wszystkich członków partii.

Studiowanie materiałów XIX Zjazdu KPZR i pracy towarzysza Stalina, przyswojenie sobie zawartego w nich bogactwa ideowego przez wszystkich członków naszej Partii i najszersze masy pracujące, stanie się cennym wkładem do wychowania ideologicznego i politycznego, uzbroi naszą Partię, polską klasę robotniczą i cały nasz naród w jeszcze ostrzejszy oręż dla dalszej, wzmożonej walki o pokój między narodami, o postęp, o Polskę Socjalistyczną.

Sekretariat KC poleca w ciągu miesiąca listopada i grudnia br. zorganizować na szeroką skalę studiowanie i popularyzowanie historycznych uchwał XIX Zjazdu KPZR i genialnej pracy towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR".

W tym celu Komitety Wojewódzkie i Powiatowe (Miejskie, Dzielnicowe) winny:

a) w aparacie partyjnym zorganizować studiowanie podstawowych dokumentów XIX Zjazdu przez wszystkich pracowników, przeprowadzać co tydzień seminaria, zabezpieczyć systematyczną konsultację i kontrolę przyswojenia materiału; przeprowadzić w ciągu 2 miesięcy w Warszawie 10-dniowe seminaria dla sekretarzy KP i KM;

b) we wszystkich szkołach partyjnych przeznaczyć 2 tygodnie na przestudiowanie podstawowych materiałów Zjazdu;

c) we wszystkich miastach i powiatach zorganizować odczyt dla aktywu miejskiego, powiatowego na temat: „Znaczenie XIX Zjazdu KPZR dla walki narodu polskiego o pokój i socjalizm";

d) przeszkolić prelegentów i przeprowadzić w miastach otwarte zebrania POP, a na wsi zebrania członków Partii i aktywu bezpartyjnego w gminie z referatem „Znaczenie XIX Zjazdu KPZR dla walki narodu polskiego o pokój i socjalizm";

e) w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w porozumieniu z TPPR i TWP zorganizować publiczne odczyty w miastach powiatowych i wydzielonych. W miastach wojewódzkich i wydzielonych na bazie Ośrodków Szkolenia Partyjnego, przeprowadzić cykle odczytów na temat pracy towarzysza Stalina. Podobne cykle odczytów przeprowadzić na wszystkich wyższych uczelniach;

f) na zebraniach Komitetów i aktywu Frontu Narodowego przewidzieć wystąpienie członków Partii na temat znaczenia XIX Zjazdu i przemówienia towarzysza Stalina dla walki o pokój, demokrację i socjalizm.

Sekretariat KC poleca:

a) włączyć podstawowe materiały XIX Zjazdu do programów szkolenia partyjnego wszystkich stopni;

b) systematycznie omawiać w prasie pracę towarzysza Stalina i materiały XIX Zjazdu KPZR;

c) zorganizować na łamach prasy wymianę doświadczeń w zakresie form studiowania materiałów XIX Zjazdu;

d) zorganizować we wszystkich Ośrodkach Szkolenia Partyjnego wystawy poświęcone XIX Zjazdowi i codzienne konsultacje dla studiujących te materiały;

e) zainicjować cykl wykładów o wynikach XIX Zjazdu przez „Wszechnicę Radiową".

Na VII sesji ONZ

Na zdjęciu: minister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego Andrzej Wyszyński i min. spraw zagranicznych Polski Stanisław Skrzeszewski na sali obrad.

Foto — CAF

Wykorzystać nauki XIX Zjazdu KPZR

dla podniesienia politycznej i organizacyjnej pracy partii

Referat sekretarza KC PZPR Edwarda Ochaba wygłoszony na naradzie aktywu PZPR w Warszawie

DRODZY TOWARZYSZE!

Na XIX Zjazd KPZR skierowane były oczy całego świata. Nie tylko setki milionów przyjaciół Związku Radzieckiego, ale również imperialistyczni wrogowie z napiętą uwagą słuchali każdego słowa wypowiedzianego na Zjeździe.

Nigdy prasa burżuazyjna nie poświęcała tyle miejsca zjazdom i uchwałom WKP(b), nigdy nie było tyle źle maskowanej trwogi i bezsilnej wściekłości w komentarzach burżuazyjnych oszczerców, jak w okresie XIX Zjazdu, który zdemaskował nie tylko zbrodniczy charakter polityki imperialistycznych podżegaczy wojennych, ale również postępujący rozkład, rozgardiasz, wewnętrzne sprzeczności i wewnętrzną niemoc obozu imperialistycznego, a równocześnie był wspaniałą demonstracją zwycięskiej potęgi Związku Radzieckiego, kroczącego na czele zwartego i nieustannie rosnącego w siły obozu pokoju i postępu.

XIX Zjazd był wspaniałą demonstracją zwycięskiej potęgi Związku Radzieckiego

Z głęboką miłością, bezgranicznym zaufaniem i uzasadnioną dumą proletariacką patrzyli na XIX Zjazd i wchłaniali każde słowo, wypowiedziane z jego trybuny, nie tylko ludzie pracy 200 milionowego Związku Radzieckiego i 600 milionowych krajów demokracji ludowej Europy i Azji, ale również setki milionów ludzi, walczących o swe najbardziej prymitywne prawa ludzkie i narodowe w bestialsko uciskanych przez imperializm krajach kolonialnych i zależnych oraz miliony naszych braci klasowych w samych krajach imperialistycznych, nie wyłączając Stanów Zjednoczonych.

Z dumą słuchały wyzwolone narody i wszystkie żywe, twórcze, postępowe siły ludzkości głębokiego referatu towarzysza Malenkowa, podsumowującego wspaniałe wyniki gigantycznej pracy i walki narodów radzieckich, osiągnięte pod kierownictwem WKP(b) w ciągu ostatnich 13 lat, dzielących nas od XVIII Zjazdu wielkiej Partii Lenina i Stalina.

Radosne bicie serc milionów ludzi pracy w całym świecie wtórowało burzliwym oklaskom delegatów XIX Zjazdu, witających słowa towarzysza Malenkowa:

„Historyczne zwycięstwo narodu radzieckiego w Wielkiej Wojnie Narodowej, przedterminowe wykonanie planu czwartej pięciolatki, dalszy rozwój gospodarki narodowej, podniesienie dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego życia narodu radzieckiego, umocnienie jedności moralno-politycznej społeczeństwa radzieckiego i przyjaźni narodów naszego kraju, zespolenie wokół Związku Radzieckiego wszystkich sił obozu pokoju i demokracji — oto główne wyniki potwierdzające słuszność polityki naszej Partii".

Praca towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR" wskazuje całej ludzkości drogę ku komunizmowi

XIX Zjazd dał głęboką, wszechstronną ocenę sytuacji międzynarodowej, wychodząc z założeń i opierając się na wskazaniach genialnej pracy towarzysza Stalina: „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR".

Praca ta stanowi największej doniosłości rozwinięcie zasad marksizmu-leninizmu, jest szczytowym dziś osiągnięciem ducha ludzkiego, jasno oświetla narodom radzieckim i całej ludzkości drogę ku słonecznemu jutru, ku komunizmowi.

Przeżywaliśmy wszyscy fascynujący wpływ tego genialnego dzieła, a delegacja nasza, która miała zaszczyt i szczęście uczestniczyć na XIX Zjeździe, mogła bezpośrednio obserwować i stwierdzić, że twórcza praca towarzysza Stalina stanowiła teoretyczną bazę wszystkich wystąpień delegatów historycznego Zjazdu.

W referacie towarzysza Malenkowa i w wystąpieniach towarzyszy Mołotowa, Chruszczowa, Berii, Mikojana, Woroszyłowa, Bułganina, Susłowa, Kaganowicza i innych delegatów, w całej pracy Zjazdu przebijał ten sam spokój, płynący z głębokiego poczucia siły Związku Radzieckiego, ta sama niewzruszona wiara w przyszłość, w zwycięstwo komunizmu, którą tchnie epokowe dzieło towarzysza Stalina.

XIX Zjazd powziął uchwałę w sprawie programu KPZR, zalecającą **„Przy ponownym opracowaniu programu kierować się podstawowymi tezami pracy towarzysza Stalina: „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR".**

Opierając się na genialnej pracy towarzysza Stalina XIX Zjazd mógł po raz pierwszy w dziejach postawić w sposób konkretny problem stopniowego przejścia narodów radzieckich od socjalizmu do komunizmu.

„Olbrzymie znaczenie dla teorii marksistowsko-leninowskiej — mówił towarzysz Malenkow — **dla całej naszej działalności praktycznej ma opublikowana właśnie praca towarzysza Stalina: „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR".**

W pracy tej zostały wszechstronnie zbadane prawa produkcji społecznej i podziału dóbr materialnych w społeczeństwie socjalistycznym, określone naukowo podstawy rozwoju ekonomiki socjalistycznej, wskazane drogi stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu".

XIX Zjazd jasno określił perspektywy dalszego, wszechstronnego rozwoju Związku Radzieckiego na drodze do komunizmu, umocnienia jego gospodarki i siły obronnej, wszechstronnego rozwoju kultury i podniesienia poziomu życia materialnego mas pracujących, wszechstronnego zacieśnienia łączności wielkiego Kraju Rad z bratnimi krajami demokracji ludowej i wszystkimi siłami broniącymi pokoju i postępu.

Szybko i nieustannie rośnie przewaga sił pokoju nad siłami wojny

Centralnym zagadnieniem, które stanęło przed XIX Zjazdem, tak jak ono stoi przed całą ludzkością, było zagadnienie mobilizacji wszystkich sił postępowych w celu obrony pokoju i pokrzyżowania zbrodniczych planów wojennych agresorów imperialistycznych.

Analiza sytuacji międzynarodowej, dana w genialnej pracy towarzysza Stalina i w referacie towarzysza Malenkowa, wykazała z całą jasnością, jak szybko i nieustannie rosną siły obozu pokoju, rośnie ich przewaga nad skłóconymi wewnętrznie siłami imperializmu i wojny.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego w obradach XIX Zjazdu, podobnie jak w całej swej poprzedniej działalności, wykazała niezrównany hart i opanowanie w obliczu prowokacji imperialistycznych, wykazała, że z ufnością i spokojem patrzy w przyszłość, ale równocześnie nie lekceważy grożących niebezpieczeństw i ani na chwilę nie zapomina o konieczności nieustannego umacniania sił obronnych wielkiego Kraju Rad.

Zadania Partii w dziedzinie polityki zagranicznej jasno sformułował towarzysz Malenkow:

„1. Kontynuować walkę przeciwko przygotowywaniu i rozpętywaniu nowej wojny, zespalać w imię utrzymania pokoju potężny, antywojenny front demokratyczny, zacieśniać więzy przyjaźni i solidarności ze zwolennikami pokoju na całym świecie, wytrwale demaskować wszelkie przygotowania do nowej wojny, wszelkie knowania i intrygi podżegaczy wojennych;

2. Prowadzić nadal politykę współpracy międzynarodowej i rozwoju stosunków handlowych ze wszystkimi krajami;

3. Umacniać i rozwijać stosunki nierozerwalnej przyjaźni z Chińską Republiką Ludową, z europejskimi państwami ludowo-demokratycznymi — z Polską, Czechosłowacją, Rumunią, Węgrami, Bułgarią, Albanią, Niemiecką Republiką Demokratyczną, z Koreańską Republiką Ludowo-Demokratyczną i z Mongolską Republiką Ludową.

4. Nieustannie wzmacniać potęgę obronną państwa radzieckiego i wzmagać naszą gotowość do udzielenia druzgocącej odprawy wszelkim agresorom".

Nie tylko delegaci Zjazdu, nie tylko naród radziecki, ale również naród polski i wszystkie narody krajów demokracji ludowej, wszystkie postępowe siły ludzkości solidaryzują się z pokojowymi celami polityki zagranicznej KPZR, sformułowanymi przez towarzysza Malenkowa i towarzysza Mołotowa, który również podkreślił, że:

„Walcząc o zapewnienie pokoju, my, ludzie radzieccy, nie zapominamy ani na chwilę, że konieczna jest należyta czujność i gotowość do aktywnego odparcia wszelkiej agresji ze strony wojowniczego obozu imperialistycznego.

Bez tego nie można bronić naprawdę sprawy zachowania i utrwalenia pokoju...

Obecny Zjazd partyjny będzie świadectwem, jak bardzo wzrosły i okrzepły siły Związku Radzieckiego, ojczyzny zwycięskiego socjalizmu.

Wykona on też swe główne zadanie — oświetlenia mocnym światłem marksizmu-leninizmu dalszych dróg do nowych i jeszcze chlubniejszych zwycięstw socjalizmu w naszym kraju i do dalszego jeszcze szerszego i potężniejszego zespolenia międzynarodowych sił demokratycznych w imię obrony pokoju na całym świecie".

Naród polski solidaryzuje się z dążeniami KPZR do pokojowego uregulowania problemów międzynarodowych

Naród polski, będący obiektem zaciekłych ataków imperialistów amerykańskich i zachodnio-niemieckich szczególnie głęboko odczuwa życiową doniosłość dla Polski i światowe znaczenie dyrektyw XIX Zjazdu w sprawie pokojowej polityki zagranicznej i dalszego wzrostu siły gospodarczej i obronnej Związku Radzieckiego, naszego wyzwoliciela i potężnego sprzymierzeńca.

Nie tylko nasza Partia, ale i cały naród polski całkowicie solidaryzuje się z dążeniami KPZR do pokojowego uregulowania spornych problemów międzynarodowych, do pokojowego współistnienia i współzawodnictwa państw o różnych ustrojach społecznych.

Za towarzyszem Malenkowem możemy powtórzyć:

„Jesteśmy przekonani, że w pokojowym współzawodnictwie z kapitalizmem, socjalistyczny system gospodarki będzie z roku na rok coraz dobitniej wykazywał swą wyższość nad kapitalistycznym systemem gospodarki".

Genialna praca towarzysza Stalina, analizująca sytuację międzynarodową i nie dające się pogodzić sprzeczności międzyimperialistyczne w okresie pogłębiającego się kryzysu całego systemu kapitalistycznego, wykazuje z żelazną logiką, że sprzeczności te rodzą tendencję do wojny miedzy imperialistami. Ta analiza towarzysza Stalina niewątpliwie będzie dodatkowym bodźcem dla jeszcze szerszego rozwoju walki milionów ludzi w całym świecie pod sztandarem obrony pokoju.

Niezbite fakty potwierdzają słuszność tez towarzysza Stalina o nie dających się pogodzić sprzecznościach w obozie imperialistycznym

Warto podkreślić, że w okresie XIX Zjazdu i bezpośrednio po Zjeździe, nie tylko prasa postępowa stwierdziła, ale również i prasa burżuazyjna musiała wielokrotnie przyznać — wprawdzie w słowach pełnych źle maskowanego strachu — że uparte fakty potwierdzają i ilustrują tezy Stalina o nie dających się pogodzić sprzecznościach w obozie imperialistycznym.

„Paris Presse" zamieszcza artykuł senatora RPF — Debre, poświęcony rozbieżnościom w łonie obozu kapitalistycznego. „...Przemówienie Stalina każe nam zastanowić się nad wyborem, który stał przed Zachodem i którego Zachód dokonał w sposób niekorzystny.

Droga, którą idziemy dotychczas, prowadzi nas do katastrofy. Zmierzamy ku katastrofie Francji, która nie jest w stanie sama walczyć przeciw swym wrogom w Indochinach, przeciw swym sprzymierzeńcom w Afryce Północnej i przeciw swym niemieckim partnerom w Europie.

Zbliżamy się ku wzmożonej izolacji Wielkiej Brytanii, ku rozszerzeniu wpływów amerykańskich na naszych terytoriach zamorskich i ku protektoratowi USA nad Europą.

Spadek poziomu życia narodów europejskich w porównaniu z poziomem życia w USA stanowić będzie dodatkową przyczynę naszej słabości.

Trzeba się liczyć z politycznymi emocjami, które są mocniejsze od interesów.

Naprawdę łatwo może się okazać, że Stalin miał rację".

Korespondent AFP pisze: „Oświadczenie generała Ramcke i aktywność byłych członków SS wywołały wielkie poruszenie w kołach parlamentarnych Wielkiej Brytanii. W tamtejszych kołach z wielkim niepokojem obserwuje się rozwój sytuacji zarówno w zakresie niemieckiej polityki wewnętrznej jak i w zakresie stosunków handlowych z zagranicą.

Zjazd w Werden, który nastąpił po przyznaniu odszkodowania Kruppowi i odrodzeniu się niemieckiej konkurencji, godzącej boleśnie w Wielką Brytanię, powoduje, iż prasa brytyjska żąda zajęcia konkretnego stanowiska wobec problemu niemieckiego. Prowadzi to do tego, iż koła parlamentarne oraz szeroka opinia publiczna wykazują coraz większe zrozumienie dla obaw francuskich w stosunku do Niemiec".

Deputowany J. Reevers, który należy do komitetu wykonawczego Labour Party, oświadczył korespondentowi AFP, iż: „Czy się to komu podoba czy nie, przebieg zjazdu w Werden stanowi ilustrację tezy Stalina, iż imperialistyczne sprzeczności w obozie mocarstw zachodnich mogą spowodować rozbicie sojuszu atlantyckiego".

Można by mnożyć przykłady złego humoru i złego samopoczucia burżuazyjnych dziennikarzy i polityków, ale myślę, że wystarczy ograniczyć się do zaznaczenia, iż bieg wypadków historycznych zmusi wrogów do jeszcze bardziej jaskrawych stwierdzeń, że Stalin i KPZR słusznie przewidywali ten bieg wypadków — mówili prawdę. Oczywiście dla imperialistów bardzo gorzki będzie smak tej prawdy.

Analiza sytuacji międzynarodowej, dana przez XIX Zjazd, ma ogromne znaczenie dla wszystkich partii komunistycznych i robotniczych, ułatwi im ich praktyczną, codzienną walkę o pokój, o mobilizację mas pod sztandarami obrony niezawisłości narodowej i demokratycznych praw ludu.

Przyszłość należy do komunizmu, wciąż będą powstawały nowe „brygady szturmowe"

Wyjątkowe historyczne znaczenie dla międzynarodowego ruchu robotniczego mają genialne wskazania towarzysza Stalina, który w przemówieniu na Zjeździe jasno określił zadania i kierunek pracy partii komunistycznych i robotniczych oraz ruchów postępowych i wyzwoleńczych w całym świecie.

Towarzysz Stalin wykazał, jak nierozerwalnie splata się polityka Związku Radzieckiego z obroną pokoju, a walka mas robotniczych i chłopskich, popierających pokojową politykę Związku Radzieckiego z obroną ich własnych narodowych interesów.

„Ta szczególna cecha wzajemnego poparcia — mówił towarzysz Stalin — **tłumaczy się tym, że interesy naszej Partii nie tylko nie są sprzeczne, lecz przeciwnie, pokrywają się całkowicie z interesami miłujących pokój narodów. Co się tyczy Związku Radzieckiego, to jego interesy są w ogóle nieodłączne od sprawy pokoju na całym świecie".**

Analizując warunki obecnego okresu walki partii komunistycznych i robotniczych, towarzysz Stalin ze szczególną siłą podkreślił ich zadania w walce o prawa narodów i w walce o demokratyczne prawa ludu.

44 delegacje zagraniczne, uczestniczące na Zjeździe i miliony członków partii komunistycznych i robotniczych na całym świecie, wchłaniały słowa towarzysza Stalina, wskazujące, że jedynie partie komunistyczne mogą dziś podnieść porzucony przez burżuazję sztandar swobód burżuazyjno-demokratycznych i sztandar niepodległości narodowej i suwerenności narodowej.

Towarzysz Stalin wskazał, że partie komunistyczne i robotnicze w krajach kapitalistycznych mogą wzorować się na przykładach Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, pracują i walczą przeciw na wskroś reakcyjnej burżuazji w znacznie łatwiejszych warunkach, aniżeli walczyła partia bolszewików. Słowa Wielkiego Wodza międzynarodowego proletariatu tchnęły niewzruszoną wiarą i zaszczepiają setkom milionów ludzi tę niewzruszoną wiarę, że przyszłość należy do partii komunistycznych i robotniczych, że „brygady szturmowe" będą powstawały w coraz to nowych krajach, tak jak już powstały na ogromnym obszarze od Chin i Korei do Czechosłowacji i Węgier.

Potężnym echem w całym świecie rozległy się słowa towarzysza Stalina:

„Niech żyje pokój między narodami! Precz z podżegaczami wojennymi!"

Żaden z poprzednich Zjazdów WKP(b) nie miał tak ogromnego międzynarodowego znaczenia i nie podkreślał tak dobitnie, jak XIX Zjazd kierowniczej międzynarodowej roli Związku Radzieckiego w walce o pokój i postęp, o prawa ludu i niepodległość narodów.

Z wystąpień delegatów Zjazdu przebijało głębokie poczucie odpowiedzialności Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego nie tylko za państwową politykę Związku Radzieckiego na terenie międzynarodowym, ale również odpowiedzialności wobec bratnich partii komunistycznych i robotniczych. Partie te uczą się na przykładach Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i widzą w Kraju Rad czołową brygadę szturmową światowego ruchu rewolucyjnego, z największym zaufaniem odnoszą się do słów Partii Lenina i Stalina, gdyż praktyka wielu lat przekonała międzynarodowy ruch robotniczy, że słowa te są nieomylnym kompasem, pozwalającym orientować się w labiryncie trudnych i skomplikowanych wypadków życia międzynarodowego, są niezastąpioną pomocą w pracy i walce tych partii o pokój i postęp, o swobody demokratyczne i niepodległość własnego narodu.

Wystąpienia na XIX Zjeździe wielką szkołą dla naszych propagandystów i agitatorów

Na Zjeździe operowano często faktami i cyframi, bez szczegółowych komentarzy, ale wymowa tych faktów i cyfr posiada tak nieodpartą siłę przekonywania, że działa jak najlepszy propagandysta.

(Dalszy ciąg na str. 3)

Wykorzystać nauki XIX Zjazdu KPZR

dla podniesienia politycznej i organizacyjnej pracy partii

Referat sekretarza KC PZPR Edwarda Ochaba wygłoszony na naradzie aktywu PZPR w Warszawie

(Dalszy ciąg ze str. 2)

Cóż potrafią przeciwstawić burżuazja i obszarnicy, rządzący w Turcji, Egipcie, Iranie, w zależnych od imperializmu krajach Ameryki Południowej, czy nawet w krajach kapitalistycznych, nieodpartej wymowie faktów, przytoczonych np. w przemówieniu towarzysza Berii, dającego wzór jak należy operować materiałem faktycznym, jak z nieodpartą siłą logiki bić tym materiałem wroga klasowego.

Fakty i cyfry przytoczone przez towarzysza Berię muszą przemówić i przekonać każdego uczciwego człowieka, rzetelnie myślącego o tym, jak dźwignąć i podnieść własny naród, jak zabezpieczyć mu tak wszechstronne możliwości rozwoju i taki rozkwit, jaki został już osiągnięty przez kraje socjalizmu.

Towarzysz Beria demaskował awanturniczą politykę imperialistów amerykańskich i spokojnie przestrzegał:

„...Kryzys ekonomiki Stanów Zjednoczonych nadciąga nieubłaganie; nie zdołają mu zapobiec żadne wybiegi ani awanturnicze poczynania rekinów finansowych.

Przyspieszając wyścig zbrojeń, przystosowując całą swą ekonomikę do celów przygotowań wojennych, lękają się pokoju więcej niż wojny, chociaż nie ulega wątpliwości, że jeśli rozpętają wojnę, przyspieszą jedynie swoje bankructwo i swą zagładę...“

„Tylko beznadziejni głupcy mogą przypuszczać, że prowokacjami można zastraszyć ludzi radzieckich... Z niezachwianym spokojem naród radziecki kontynuuje swą twórczą, pokojową pracę.“

„Wierzy on niezłomnie w siłę i potęgę swego państwa i swojej armii, zdolnej do zadania druzgocącego ciosu tym, którzy ośmielą się napaść na naszą ojczyznę — swojej armii, zdolnej do odebrania im na zawsze ochoty do zamachów na granice Związku Radzieckiego“.

Równocześnie towarzysz Beria przytaczał cyfry, ilustrujące potężny, wszechstronny rozwój Związku Radzieckiego, historyczne sukcesy stalinowskiej polityki narodowościowej, szczególnie szybki rozwój radzieckich republik wschodnich — Uzbeckiej, Kazachskiej, Kirgiskiej, Turkmeńskiej i Tadżyckiej.

„Produkcja wielkiego przemysłu tych republik w okresie od 1928 r. do 1951 r. wzrosła 22-krotnie, podczas gdy w całym ZSRR wzrosła ona w tymże czasie 16-krotnie“.

W pięciu wymienionych republikach **„liczących razem około 17 milionów mieszkańców, produkuje się trzy razy więcej energii elektrycznej niż w Turcji, Iranie, Pakistanie, Egipcie, Iraku, Syrii i Afganistanie, liczących łącznie 156 milionów mieszkańców“.**

„Pod względem technicznego wyposażenia gospodarki rolnej — mówi dalej towarzysz Beria —**radzieckie republiki wschodnie stoją znacznie wyżej od najbardziej rozwiniętych krajów kapitalistycznych Europy“.**

Nie podobna przytoczyć tu wszystkich argumentów z niezwykle bogatego w treść przemówienia towarzysza Berii, nie chciałbym jednak pominąć cytatu, ilustrującego rozwój szkolnictwa wyższego.

„W chwili powstania władzy radzieckiej było w naszym kraju 96 wyższych uczelni, które poza nielicznymi wyjątkami, znajdowały się w najważniejszych ośrodkach Rosji. Na uczelniach tych studiowało 117 tysięcy osób.

W chwili obecnej jest w ZSRR 887 wyższych uczelni, w których studiuje 1.400 tysięcy osób. Na Ukrainie kształci się 216 tysięcy studentów, w radzieckich republikach Azji Środkowej — 104 tysiące, w republikach zakaukaskich — 80 tysięcy, na Białorusi — 35 tysięcy, w nadbałtyckich republikach radzieckich — 37 tysięcy studentów.

Pod względem rozwoju szkolnictwa wyższego republiki radzieckie znacznie wyprzedziły nie tylko zagraniczne kraje Wschodu, lecz i kraje Europy zachodniej“.

Każdy uczciwy i rzetelnie studiujący fakty człowiek, nie tylko w zacofanej Turcji czy krajach arabskich, ale i w kapitalistycznych krajach Europy będzie musiał uznać, że niegdyś zacofane i biedne kraje Środkowej Azji, podobnie jak wszystkie inne bratnie republiki, w ciągu stosunkowo niedługich lat władzy radzieckiej stały się przodującymi, bogatymi krajami o silnej gospodarce i wszechstronnie rozwiniętej kulturze, bezapelacyjnie górującymi nad krajami kapitalistycznymi.

Myślę, że zwłaszcza nasi propagandyści i agitatorzy winni szczegółowo analizować takie wystąpienia na XIX Zjeździe ,jak np. towarzyszy Berii, Mikojana, Susłowa, Poskrebyszewa i uczyć się u nich, jak należy operować materiałem faktycznym, jak pokazywać twórczą siłę socjalizmu na konkretnych przykładach, jak obezwładniać i zmuszać do milczenia wrogą propagandę przez właściwy dobór i umiejętne wykorzystanie pozornie suchych cyfr i faktów.

Należy również wykorzystać w naszej propagandzie liczne już, pełne bezsilnej wściekłości i źle maskowanej melancholii artykuły prasy burżuazyjnej, która nie jest w stanie ukryć swego głębokiego zaniepokojenia w obliczu cyfr i faktów, podanych na Zjeździe, ilustrujących dotychczasowy, potężny rozwój Związku Radzieckiego, który na przykład w dziedzinie produkcji przemysłowej już w 1951 r. produkował z górą dwukrotnie więcej, niż w przedwojennym roku 1940.

Jakże nieodparte a fatalne dla imperializmu wnioski muszą nasuwać się każdemu rzetelnemu badaczowi, każdemu patriocie, który pragnie szczęścia i rozkwitu swego kraju, gdy porównuje cyfry ,przytoczone w referacie towarzysza Malenkowa, ilustrujące rozwój produkcji przemysłowej Związku Radzieckiego, która w okresie od 1929 do 1951 roku wzrosła niemal 13-krotnie, podczas gdy w Stanach Zjednoczonych, które przecież nie znały niszczących następstw drugiej wojny światowej, a na odwrót wzbogaciły się na tej wojnie, wzrost produkcji w porównywanym okresie jest zaledwie dwukrotny, mimo oddziaływania tzw. koreańskiej koniunktury wojennej.

W Anglii wzrost produkcji przemysłowej w omawianym okresie wynosi tylko 60 proc., a we Francji tylko 4 procent.

Czyż można się dziwić melancholijnym komentarzom francuskiego dziennika burżuazyjnego „Le Monde“, albo np. nowojorskiego korespondenta dziennika „Combat“, który zestawiając podane przez towarzysza Malenkowa cyfry produkcji radzieckiej i amerykańskiej zwraca uwagę na „niepokojącą z punktu widzenia amerykańskiego różnicę między tempem wzrostu produkcji w obu krajach“.

Z dumą mówią ludzie radzieccy, a wraz z nimi ludzie pracy całego świata, o osiągniętych dotychczas rezultatach gospodarki socjalistycznej, o 300 milionach ton rocznego wydobycia węgla, 35 milionach ton stali, 8 miliardach pudów zboża, o potężnym, wszechstronnym rozwoju przemysłu i rolnictwa socjalistycznego.

Ale naród radziecki, naród przygotowujący stopniowe przejście od socjalizmu do komunizmu, nie zadowala się dotychczasowymi rezultatami, tworzy nowe gigantyczne plany i realizuje je równie pomyślnie, jak poprzednie plany pięcioletnie.

Uchwalone na XIX Zjeździe wytyczne do piątego planu pięcioletniego ilustrują pokojową, twórczą pracę i politykę Związku Radzieckiego, stanowią potężny bodziec, mobilizujący wysiłek ludzi radzieckich dla osiągnięcia pięknych, szlachetnych celów nowego planu pięcioletniego, a równocześnie stanowią wspaniały przykład dla krajów demokracji ludowej, dla wszystkich ludzi dobrej woli w całym świecie, przykład, co może osiągnąć społeczeństwo ludzkie, wyzwolone z pęt kapitalizmu, nie znające przeciwieństw klasowych, kierowane wielkimi ideami marksizmu-leninizmu.

Cyfry planu pięcioletniego wspaniale ilustrują jak KPZR zastosowuje w praktyce odkryte przez towarzysza Stalina podstawowe prawo gospodarki socjalistycznej. tj. **„zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa w drodze nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki“.**

O problemach gospodarczych XIX Zjazdu będzie mówił szczegółowo towarzysz Mazur, pragnąłbym jednak podkreślić ważne zadania naszych propagandystów ,którzy w swej codziennej pracy winni umiejętnie wykorzystać ten potężny ładunek emocjonalny, ten potężny bodziec do walki o nasz własny plan, ładunek, który zawarty jest w cyfrach nowego radzieckiego planu pięcioletniego i w genialnej pracy towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“.

XIX Zjazd potężnym bodźcem dla rozwoju postępowej literatury i sztuki w całym świecie

Szczególną uwagę należy zwrócić na fakt, że obok problemów gospodarczych, na XIX Zjeździe omawiano i analizowano bodaj szerzej niż kiedykolwiek przedtem problemy wszechstronnego rozwoju nauki, kultury i sztuki socjalistycznej.

Z dumą mówią ludzie radzieccy o swych historycznych osiągnięciach w tej dziedzinie, ale nie zachłystują się swymi sukcesami, lecz na odwrót poddają je krytycznej analizie, wskazują na dotychczasowe braki i niedociągnięcia, mobilizują siły do przezwyciężenia tych braków.

W swym referacie towarzysz Malenkow podkreślił, że wydatki na oświatę wzrosły z 22,5 miliarda rubli w 1940 roku do 57,3 miliarda rubli w 1951 r. a liczba kształcących się w ZSRR osiągnęła 57 milionów osób, czyli prawie 8 milionów więcej niż w 1940 roku.

Liczba uczniów w uczelniach technicznych i innych średnich szkołach specjalnych wzrosła w tym okresie o 40 proc., a liczba studentów na wyższych uczelniach o 67 proc.

Wydatki państwowe na rozwój nauki w latach 1946—51 wyniosły z górą 47 miliardów rubli.

W chwili obecnej czynnych jest w Związku Radzieckim 368 tys. bibliotek wszelkich typów a roczny nakład książek osiągnął cyfrę 800 miln. egz. to jest wzrósł 1,8 raza w porównaniu z 1940 r.

„Byłoby jednak niesłuszne — mówił towarzysz Malenkow — **gdybyśmy dostrzegając wielkie sukcesy nie widzieli poważnych niedociągnięć w rozwoju naszej literatury i sztuki. Idzie o to, że mimo znacznych sukcesów w rozwoju literatury i sztuki poziom ideowo-artystyczny wielu utworów wciąż jeszcze nie jest dostatecznie wysoki...“**

„Należy liczyć się z tym, że ideologiczny i kulturalny poziom człowieka radzieckiego wzrósł niezmiernie, że partia kształtuje jego smak estetyczny na podstawie najlepszych utworów literatury i dzieł sztuki.

Ludzie radzieccy nie cierpią szarzyzny, bezideowości, fałszu i stawiają twórczości naszych pisarzy i artystów wysokie wymagania.

Pisarze nasi i artyści powinni w swych utworach piętnować wady, niedociągnięcia, zjawiska chorobliwe pokutujące w społeczeństwie, powinni ukazywać w pozytywnych artystycznych obrazach ludzi nowego typu w całym blasku ich godności ludzkiej i w ten sposób przyczyniać się do kształtowania w ludziach naszego społeczeństwa charakterów, nawyków, przyzwyczajeń, wolnych od wypaczeń i wad zrodzonych przez kapitalizm.

Tymczasem w naszej radzieckiej beletrystyce, w dramaturgii podobnie jak w kinematografii brak dotychczas takiego rodzaju twórczości artystycznej jak satyra...

Nasza literatura i sztuka radziecka powinna śmiało ujawniać życiowe sprzeczności i konflikty, umiejętnie posługiwać się bronią krytyki jako jednym ze skutecznych środków wychowania.

Siła i znaczenie sztuki realistycznej polega na tym, że może ona i powinna wykrywać i ukazywać wysokie walory moralne oraz typowe, pozytywne cechy charakteru prostego człowieka, malować jego wyrazisty obraz artystyczny, godny tego, aby stać się dla ludzi przykładem i wzorem do naśladowania“.

„Nasi malarze, literaci, pracownicy sztuki w swej twórczej pracy nad obrazem artystycznym pamiętać powinni stale, że typowe jest nie tylko to, co się spotyka najczęściej, lecz to, co najpełniej i z największą ostrością wyraża istotę danej siły społecznej.

W ujęciu marksistowsko-leninowskim to, co typowe, nie oznacza bynajmniej jakiejś średniej statystycznej. Typowość odpowiada istocie danego zjawiska społeczno-historycznego, nie jest zaś po prostu zjawiskiem najbardziej rozpowszechnionym, najczęściej się powtarzającym, powszednim.

Świadome przejaskrawienie, wyostrzenie obrazu nie wyklucza typowości, lecz w pełniejszej mierze ujawnia ją i podkreśla.

Typowość stanowi podstawową sferę przejawiania się partyjności w sztuce realistycznej. Problem typowości jest zawsze problemem politycznym“.

Przytoczyłem ten obszerny cytat z przemówienia towarzysza Malenkowa ze względu na jego ogromną wagę również dla naszego, polskiego życia kulturalnego, dla naszej walki o realizm socjalistyczny w sztuce.

Z największą uwagą winni przestudiować i wyciągnąć wnioski dla zastosowania w naszej polskiej praktyce, nasi pisarze, plastycy, pracownicy sztuki.

I do naszych polskich twórców stosują się słowa towarzysza Malenkowa:

„Wysokie i szlachetne zadania, stojące przed pracownikami literatury i sztuki można rozwiązać pomyślnie jedynie wówczas, jeśli wydamy zdecydowaną walkę tandeciarstwu w pracy naszych artystów i literatów, jeśli z dzieł literatury i sztuki wypleni się bezlitośnie fałsz i zgniliznę.

Ogromne obowiązki ciążą na naszych pracownikach literatury i sztuki w wielkiej walce o troskliwe pielęgnowanie tego, co jest nowe i promienne w naszym życiu społecznym, i o karczowanie tego co zmurszałe i obumarłe.

Obowiązkiem naszych pisarzy, artystów, kompozytorów, pracowników kinematografii jest głębiej poznawać życie społeczeństwa radzieckiego, tworzyć wielkie dzieła artystyczne, godne naszego wielkiego narodu.

Jeśli w stosunku do wielkiej i przodującej ludzkości literatury radzieckiej, partia Lenina i Stalina stawia coraz wyższe wymagania, przeprowadza tak surową krytykę, jakże wielki potrzebny jest wysiłek, pasja i męstwo ze strony naszej inteligencji twórczej, naszych polskich pisarzy i artystów, aby przezwyciężyć ciążące jeszcze na nas dziedzictwo starej kapitalistycznej przeszłości, przezwyciężyć wszelkie pozostałości formalizmu i naturalizmu, zerwać zdecydowanie z wszelkim schematyzmem i tandetą, pójść śmiało i konsekwentnie śladami przodujących radzieckich twórców, zastosować twórczo w naszej polskiej praktyce głębokie stalinowskie wskazania, dane przez XIX Zjazd.

Wystąpienia na XIX Zjeździe radzieckich literatów towarzyszy Fadiejewa i Korniejczuka wykazały, że apel Partii znajduje pełne zrozumienie w środowisku radzieckiej inteligencji twórczej, a zwłaszcza w jej czołowym oddziale jaki stanowią pisarze radzieccy.

Towarzysze ci mówili krytycznie i samokrytycznie o własnej działalności i o błędach w dotychczasowej pracy Związku Literatów, całkowicie solidaryzując się z referatem towarzysza Malenkowa, a równocześnie dając wyraz głębokiej wierze, ożywiającej pisarzy i artystów radzieckich, że potrafią sprostać zadaniom stawianym przez Partię, że potrafią z honorem wypełnić swój obowiązek wobec narodu radzieckiego.

Nie ulega wątpliwości, że XIX Zjazd będzie również potężnym i ożywczym bodźcem dla dalszego wszechstronnego rozwoju sztuki radzieckiej, a tym samym dla rozwoju postępowej literatury i sztuki w całym świecie.

Krytyka i samokrytyka — orężem, którym powinien posługiwać się każdy członek partii

Problem krytyki i samokrytyki, zarówno w dyskusji przedzjazdowej jak i na samym Zjeździe, był jednym z tych problemów, któremu Partia poświęciła szczególnie dużo uwagi. Znalazło to swój wyraz w dyskusji nad projektem nowego Statutu, jak również w licznych krytycznych i samokrytycznych wystąpieniach delegatów. Na podkreślenie zasługuje fakt, że bardzo liczni delegaci wystąpili z ostrą krytyką działalności poszczególnych ministerstw, nie owijając prawdy w bawełnę, nie szukając dyplomatycznych sformułowań, przeciwnie, krytykując ostro i twardo, ale zawsze w oparciu o konkretny i sprawdzony materiał faktyczny.

Te krytyczne wystąpienia licznych delegatów Zjazdu były jeszcze jednym dowodem kierowniczej roli Partii w całym życiu społeczeństwa i państwa radzieckiego, a zarazem dowodem wysokiego poczucia odpowiedzialności za pracę aparatu państwowego.

Kierownicy wydziałów naszego KC i sekretarze naszych komitetów wojewódzkich winni i pod tym względem wyciągnąć dla siebie praktyczne wnioski, głębiej wnikając w pracę aparatu państwowego, krytykując i pomagając towarzyszom na kierowniczych stanowiskach w aparacie państwowym, pamiętając, że Partia ponosi odpowiedzialność za pracę tego aparatu na wszystkich szczeblach.

Dyskusja na Zjeździe, zwłaszcza dyskusja nad projektem nowego Statutu Partii, podkreśliła wysokie wymagania moralne, stawiane na obecnym etapie walki o komunizm przez Partię i przez całe społeczeństwo radzieckie członkom Partii, wykazała też wysokie poczucie odpowiedzialności aktywu partyjnego za każde wypowiedziane słowo, zwłaszcza słowo wypowiedziane z trybuny Zjazdu.

Popularność, szacunek i wysoka pozycja w życiu społecznym nie chroni członka Partii przed krytyką, a przeciwnie, wymaga od niego tym większego poczucia odpowiedzialności i tym głębszego samokrytycyzmu.

Wyciągnijmy wskazania ze statutu KPZR dla wychowania członków naszej partii

Uchwalony na XIX Zjeździe nowy Statut Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego jest wspaniałym dokumentem stalinowskim, mającym również ogromne znaczenie międzynarodowe. Niewątpliwie będziemy szczegółowo studiować w naszym systemie szkolenia partyjnego i na wszystkich szczeblach kierownictwa partyjnego ten doniosły dokument, aby pamiętając oczywiście o różnicach etapów rozwojowych, wyciągnąć — oczywiście nie mechanistycznie, również wskazówki dla nas, dla Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, dla wychowania członków naszej Partii.

Każdy członek PZPR winien głęboko przemyśleć Statut KPZR, a zwłaszcza trzeci punkt Statutu, mówiący o obowiązkach członka Partii. Punkt ten pozwolę sobie przytoczyć w obszernym streszczeniu:

„Członek partii jest obowiązany:

ze wszech miar strzec jedności partii...

być aktywnym bojownikiem o wykonanie uchwał partii...

Bierny i formalny stosunek komunistów do uchwał partii osłabia bojowość partii i dlatego jest nie do pogodzenia z pozostawaniem w jej szeregach;

codziennie umacniać więź z masami, w porę reagować na pragnienia i potrzeby ludzi pracy, wyjaśniać bezpartyjnym masom sens polityki i uchwał partii... pracować nad podniesieniem poziomu swego uświadomienia, nad opanowaniem podstaw marksizmu-leninizmu;

(Dokończenie na str. 5)

Jeszcze jeden

wzorowy ośrodek zdrowia

otrzymali robotnicy łódzcy

Zakłady im. F. Dzierżyńskiego otrzymały w dniu wczorajszym wzorowo urządzony ośrodek zdrowia. Posiada on szereg nowocześnie wyposażonych gabinetów specjalistycznych, jak ginekologiczny, chirurgiczny, zabiegowy, dentystyczny i fizykoterapii.

Gabinety specjalistyczne będą czynne od godz. 8 do 20, co pozwoli korzystać z nich robotnikom pracującym zarówno rano jak i po południu. Gabinet zabiegowy będzie zaś czynny przez całą dobę.

Otwarcia ośrodka dokonała pracownica zakładów, wybrana ostatnio na zastępcę posła — ob. Szewczykowa. (h)

Koncerty artystów Opery Poznańskiej

W dniach 9.11.52 o godz. 16 i 19.30 oraz 10.11 o godz. 19.30 w sali Państwowej Filharmonii w Łodzi wystąpią czołowi artyści Opery Poznańskiej: Barbara Kostrzewska (sopran), Marian Woźniczko (baryton), Wanda Ruśkiewicz (akompaniament).

W programie najpiękniejsze arie, duety operetkowe, pieśni filmowe i hiszpańskie.

Bilety do nabycia w MOI (Piotrkowska 104) „Orbis" (Piotrkowska 65), PTTK (Piotrkowska 70).

To sie nazywa reklama

Przewiewne...

Jest coraz zimniej, na ulicach pojawia się coraz więcej osób w zimowych płaszczach. O nadchodzącej zimie informuje również kalendarz.

Jednak pracownicy PDT przy ul. Piotrkowskiej 98 nie zauważyli dotąd tych znaków. Świadczy o tym wystawa, na której wielki afisz reklamuje letnie obuwie „lekkie, praktyczne, przewiewne". Pod afiszem zaś troskliwy personel sklepu zgromadził wszystkie fasony letnich bucików damskich i aż jeden jesiennych, choć w sklepie jest ich pełno. To się nazywa reklama. (h)

Łódź — miastem kongresów naukowych

Zjazd mikrobiologów

- **Wystawa dowodów zbrodni bakteriologicznych USA**
- **130 referatów naukowych**
- **prof. Hirszfeld wygłosi referat o wojnie bakteriologicznej**

W Łodzi 8 bm. rozpocznie 3-dniowe obrady XII Ogólnopolski Zjazd Mikrobiologów.

Poniżej podajemy garść informacji, których udzielił nam przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Zjazdu — prorektor UŁ prof. dr Bernard Zabłocki.

— W obecnym Zjeździe mikrobiologów — powiedział nam prof. Zabłocki — weźmie udział największa dotychczas liczba delegatów w porównaniu ze zjazdami Polskiego Towarzystwa Mikrobiologicznego, jakie kiedykolwiek odbyły się w kraju. Już do chwili obecnej 370 naukowców zgłosiło zapotrzebowanie na kwatery. Należy spodziewać się, że ilość uczestników zjazdu sięgnie około 600 osób.

Na zjeździe — ciągnął dalej prof. dr Zabłocki — wygłoszonych zostanie 5 referatów programowych, 8 referatów głównych — w sekcjach, których utworzono dwie: sekcję mikrobiologii lekarskiej i weterynaryjnej oraz sekcję mikrobiologii ogólnej, przemysłowej i rolniczej. Przy czym ze względu na dużą ilość referatów zgłoszonych w sekcji pierwszej, została ona podzielona na 6 podsekcji: epidemiologii, gruźlicy, wirusów, bakteriofagów, immunologii, antybiotyków. Ogólna ilość referatów — oprócz programowych i głównych wyniesie około 130.

— Gdzie, panie profesorze zjazd będzie odbywał obrady?

— W sali Młodzieżowego Domu Kultury. Tam też podczas trwania zjazdu będzie **otwarta wystawa materiałów dowodowych, ujawniających straszliwe zbrodnie Amerykanów, a mianowicie stosowanie przez nich broni bakteriologicznej w Korei i Chinach Północnych.**

— Zjazd będzie więc miał wielką wymowę polityczną?

— Oczywiście. Na pierwszym posiedzeniu plenarnym zjazdu przewidziane jest sprawozdanie sekretarza Polskiego Towarzystwa Mikrobiologicznego z działalności Towarzystwa w akcji obrony pokoju. Poza tym znakomity nasz uczony — prof. dr Ludwik Hirszfeld złoży **sprawozdanie z obrad Komitetu Obrońców Pokoju w sprawie wojny bakteriologicznej.**

Łódzkim Zjazdem Mikrobiologów zainteresowany jest szereg resortów ministerialnych, a mianowicie — zdrowia, rolnictwa, przemysłu rolnego i spożywczego, przemysłu mięsnego i mleczarskiego i szkolnictwa wyższego.

Rozmowę przeprowadził
Z. Nowicki

Reflektorem po ŁODZI

List 3-letniego

Kochany Reflektorku! Nie jestem już niemowlęciem, mam 3 lata i płakać mi się chce, że noszę wciąż jeszcze te same koszulki, w które ma musia ubierała mnie gdy byłem jeszcze zupełnie maleńki. Gdybyś mógł wyobrazić sobie Reflektorku mnie w takiej koszulce, to czym prędzej przypomniałbyś łódzkiej spółdzielczości, aby wyprodukowała również pewną ilość koszulek dla dzieci od 2 do 5 lat.

3-letni Henio

Wystarczy kilka ławek

Coraz mniej przechodniów i spacerowiczów kręci się po parkach. Cóż, dżdżysta, jesienna pogoda nie zachęca do spacerów. Nawet zakochanych par coraz mniej przesiaduje na parkowych ławeczkach.

Po cóż więc w dalszym ciągu pełna ilość ławek w parkach. Czy po to, by częste deszcze przyczyniały się do ich niszczenia?

Wydziale Terenów Zielonych! Możesz już sprzątnąć co najmniej połowę ławek. Wystarczy zostawić ich kilka dla tych najbardziej zakochanych... Resztę lepiej zachować do przyszłej wiosny.

Czy jesteś członkiem TPP-R?

Notatnik łódzki

* Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego zawarło umowę z Muzeum Sztuki. Na podstawie tej umowy pracownicy wszystkich zakładów ZBM zwiedzą w najbliższym czasie muzeum. Wycieczki budowlanych oprowadzać będą po Muzeum Sztuki instruktorzy, którzy zapoznają zwiedzających z pracami sławnych malarzy.

* O działalności Centralnego Naukowo - Badawczego Instytutu Włókien Łykowych w Moskwie mówić będzie w dn. 7 listopada o godz. 19 w lokalu Stow. Inż. i Techn Przem. Włókn., ul. Piotrkowska 135, inż. St. Dowgielewicz.

* W dniu wczorajszym Zakłady Gazownicze Okręgu Łódzkiego zameldowały o wykonaniu operatywnych zadań 3 lat Planu 6-letniego.

* „Oświetlenie a higiena i bezpieczeństwo pracy" — to tytuł odczytu, jaki w dniu 6 listopada o godz. 19 w lokalu NOT, Piotrkowska 102 wygłosi inż. I. Baran.

CZWARTEK
6
LISTOPADA
DZIŚ
Leonarda
JUTRO
Antoniego

WAŻNE TELEFONY
Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253-60
Miejski Ośr. Infor. 159-15

DYŻURY APTEK

A S nr 4 (Przejazd 19)
A S nr 7 (Wólczańska 37)
A S nr 44 (Piotrkowska 225), A S nr 18 (Zgierska 145), A S nr 22 (Nowotki 12), A S nr 39 (Wojska Polskiego 56)
A S nr 35 (Dąbrowskiego 24-b).
A S nr 41 (Al. Kościuszki 48) dyżuruje codziennie

DYŻUR POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY

Dziś dyżuruje całą dobę szpital im dr H. Wolf — ul. Łagiewnicka 34.

CO? Gdzie? KIEDY?

TEATRY

NOWY (Więckowskiego 15) g. 19 „Niezapomniany Rok 1919" — premiera
POWSZECHNY (Ul. Stalingradu 21) g. 19 „Z iskry rozgorzeje płomień"
IM. ST. JARACZA (Jaracza 27-29) g. 15 „Rewizor", g. 19 „Grzech"
MAŁY (Traugutta nr 1) — g. 19.15 „Domek trzech dziewcząt".
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Słomkowy kapelusz"
ARLEKIN (Piotrkowska 152) nieczynny
„PINOKIO" (Kopernika 16) próby

KINA

BAŁTYK (Narutowicza 20) „Wesołe kumoszki z Windsoru" g. 16.30, 18.30, 20.30 dozw. od lat 14
GDYNIA (Przejazd nr 2) Program nauk.-ośw. nr 49-52, PKF 45-52 „Wyprawa na wyspę Kościuszki" g. 17, 18, 19 — „Oni mają ojczyznę" g. 20, dozw. od lat 16. Program dla najmłodszych: „Czarodziejski młynek", „7 czarodziejskich płatków", „Odwiedziny w moskiewskim ZOO" g. 16
MŁODA GWARDIA dla młodzieży — (Zielona 2) „Strój galowy" g. 14, 16, 18, 20 dozw od lat 14
MUZA (Pabianicka 173) „Baryłeczka" g. 18, 20, dozw. od lat 18
PIONIER (Franciszkańska 31) „Pani Dery" g. 17, 19, dozw. od lat 14
POLONIA (Piotrkowska 67) „Cywil na stadionie" g. 16.30, 18.30, 20.30 dozw. od lat 7
PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 74) „Wilhelm Tell", dod. „Ludy kolonialne powstają" g. 18, 20, dozw. od lat 14
REKORD (Rzgowska 2) „Milczenie jest złotem" g. 18, 20 dozw. od lat 18
1 MAJA (dawn. Robotnik) (Kilińskiego 176) „Przybrana córka", g. 17, 19.30 dozw. od lat 18
ROMA (Rzgowska nr 84) „Ditta" g. 18, 20, dozw od lat 16
SOJUSZ (Nowe Złotno) „Potępieńcy" g. 18.30 — dozw. od lat 16
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Tragiczny pościg" dod. „Kobiety nowej Polski" g. 18, 20 dozw. od lat 18
ŚWIT (Bałucki Rynek 1) „Skarb" g. 18, 20, dozw. od lat 12
TATRY (Sienkiewicza 40) „Ditta", g. 16, 18, 20, dozw. od lat 18
WISŁA (Przejazd nr 3) „Pustelnia Parmeńska" II ser. g. 16, 18, 20 dozw. od lat 18
WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Sekretarz Rejkomu" g. 16.15, 18.30, 20.30 dozw. od lat 12
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Kłopoty referenta Trziszki" g. 16, 18, 20, dozw. od lat 16
ZACHĘTA (Zgierska 26) „Na manewrach" dod. „Czy wiecie że... 1-32" g. 16, 18, 20, dozw. od lat 12

RADIO

CZWARTEK, 6 LISTOPADA

Wiadomości: 7.55, 12.04, 17.00, 21.00.

6.30 (Ł) Koncert ork. 7.20 (Ł) „Z mikrofonem przez miasto i wieś". 7.35 (Ł) Wiadom. dla wsi. 7.40 (Ł) „Śladem siewnika" — audycja dla wsi. 8.00 (Ł) Muz. rozr. 11.45 „Głos mają kobiety" 13.20 (Ł) Koncert solistów. 14.10 Dla kl. I — słuch. 14.30 Dla klasy V, VI i VII — „Aurora" montaż wg pow. Jungi. 14.50 „Swojskie melodie". 15.10 „O Ludwiku Waryńskim" — odc. 2. 15.30 Dla dzieci — aud. słowno-muz. 16.00 Muzyka. 16.20 (Ł) Aud. dla młodz. 16.35 (Ł) Muz. Fragm. operetek Straussa. 17.15 (Ł) Młodzi muzycy przed mikrof. 17.30 (Ł) „Z mikrof. przez miasto i wieś". 17.45 (Ł) „Z boisk do świetlic" — rep. z narady wyborczej LZS. 18.00 (Ł) „Od naszych koresp.". 18.10 (Ł) „Sukcesy nie przyszły łatwo" — rep. z ZPB im. Marchlewskiego. 18.20 (Ł) Przegląd kult. 18.30 **„Odpowiedzi fali 49".** 16.40 Kantata „O pokoju". 19.10 7 lekcja jęz. ros. dla zaawans. 19.30 Muz. i aktualn. 20.00 „Dla każdego coś miłego". 21.30 Muz. tan. 22.00 Muzyka. 22.20 Rosyjska muz. kamer. 22.48 Muz. rozr. 23.00 V Symfonia Beethovena. 23.40 Muzyka.

Pracownicy poszukiwani

Majstra na zgrzeblarki, mechanika do naprawy maszyn szwalniczych i robotników gospodarczych zatrudnią natychmiast **Zakłady Wyrobów Filcowych im. Tadeusza Kościuszki** w Łodzi ul. Targowa 2. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny. 2860-K

Monterów samochodowych-podwoziowych i silnikowych (spec. silniki Diesla) oraz **elektryków** poszukuje **Ekspozytura Osobowa P.K.S.** Łódź. ul. Worcella 17-19. 2874-K

Tkaczy na krosna zwykłe, prządki, pomagaczki, uczennice na przędzalnię oraz robotników niewykwalifikowanych do brygady transportowej i magazynów zatrudnią natychmiast **Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Róży Luksemburg** Łódź, ul. Piotrkowska 276. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny. 2877-K

Tkaczy, ślusarzy, prządki na wrzecionnice, pomagaczki, czyściarzy na zgrzeblarki, uczniów (ce) na tkalnię i przędzalnię, pracowników do straży przemysłowej i p-pożarowej, robotników niewykwalifikowanych i sprzątaczki zatrudnią natychmiast **Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Sz. Harnama** Łódź, ul. Kilińskiego 2. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny. 2898-K

Ogłoszenia drobne

LEKARZE

Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne płciowe (zaburzenia) Piotrkowska 14, czwarta, siódma (14548-G)

Dr MARKIEWICZ specjalista, skórne, weneryczne moczopłciowe Piotrkowska 109—6 (14600-G)

Dr ZAURMAN specjalista skórne, weneryczne 8—9.30 4—6 Narutowicza 2

Dr Jadwiga ANFOROWICZ skórne, weneryczne, kobiece 15—19 Próchnika 8 (13743-G)

Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne, skórne 8—9.30, 3—5 Piotrkowska nr 106 (14561-G)

Dr PIWECKI wewnętrzne, płuca, serce 3—7 Piotrkowska 35 (14513-G)

Dr ROŻYCKI specjalista akuszeria, choroby kobiece, niepłodność, przyjmuje 4—6. Piotrkowska 33

Dr SIENKO specjalista skórno-weneryczne 4—6, Kilińskiego 132.

Dr med. W. BALICKA, specjalista skórne, weneryczne. Sienkiewicza 52, tel. 132-75 (14505-G)

Dr WOYNO specjalista chorób skórnych, wenerycznych, zaburzenia płciowe. Nowotki 7 front 10—11 16—18 (14502-G)

KUPNO—SPRZEDAŻ

ŁÓŻECZKA metalowe, wózki spacerowe, głębokie, rowerki, hulajnogi dla dzieci, ładne modele poleca Roman Linkowski Piotrkowska 120.

SZKLENIE okien i obrazów. Łódź, Nowotki 9

SPRZEDAM samochód osobowy Mercedes 170 V. Wiadomość Łódź, Andrzeja 12 sklep (14576-G)

SPRZEDAM drut i siatkę ogrodzeniową. — Wiadomość Chełmy nr 20a

CIĄGNIK 22 KM Deutz sprzedam. Grobla p-ta Borzykowo pow. Września. Wacław Suchorski

SPRZEDAM duży dywan Andrzeja 45 m. 8 g. 15—18

PSA szczurołapa kupię. Wiadomość tel. 104-33

KUPIĘ strzykawkę 5 ccm Original-Record. Nowotki 23 m. 17 Wendt

SPRZEDAM radio z adapterem, Sienkiewicza 6—11

MOTOCYKL terenowy z koszem do sprzedania. Zachodnia 38 (14611-G)

TKACKI warsztat ręczny sprzedam. Radość k. Warszawy ul. Królewska 20 m. 3 (Oglądać niedziela)

SPRZEDAM dom ogród. Wiadomość Ozorków — Maszkowska 15

PIANINO krzyżowe, stan pierwszorzędny sprzedam Kościuszki 11 m. 16

SPRZEDAM dwa głębokie fotele pluszowe. Abramowskiego 26 m. 38

KUPIMY przetwornicę z 6, 12, 24 volt na 120 lub 220 volt moc około 200 watt. Dzwonić 8—15 telefon 115-00

ZAOFIAROW. PRACY

POTRZEBNA pracownica domowa. Piotrkowska 79 m. 41 (14643-G)

POMOC domowa potrzeb na. Gdańska 35 m. 17. Tel. 105-75 (14593-G)

POMOC domowa potrzeb na. Aleja 1 Maja 49 m. 12 II piętro. (14585-G)

DO bezdzietnego pracującego małżeństwa potrzeb na pomoc domowa z gotowaniem Narutowicza 75c godz. 5 Rajewska

POTRZEBNA pomocnica domowa od zaraz. Wólczańska 41 m. 21

POMOCNICA domowa lub gosposia potrzebna zaraz. 1 Maja 19—14 (14602-G)

SPÓŁDZIELCZE ZAKŁADY
Pralni Chemicznej i Farbiarni w Łodzi
ul. Cz. Hutora 34a, tel. 123-08, 149-34

są w stanie przyjmować każdą ilość do farbowania:

1) **przędzę wełnianą, bawełnianą, jedwabną,**
2) **pończochy i skarpety,**
3) **pranie wełny surowej,**
4) **pranie i farbowanie odpadków włókienniczych,**
5) **pranie ubrań roboczych watowanych**

oraz inne roboty wchodzące w zakres pralnictwa.

Jednocześnie zwracamy się do społeczeństwa łódzkiego aby nie czekając oddawało już do prania garderobę wiosenną.

Termin wykonania do 14 dni.

POTRZEBNY zdolny pod ręczny do krawca, Sienkiewicza 59 m. 40

POTRZEBNA pomoc do dziecka od zaraz. Wierzbowa 33 m 7

POMOC domowa potrzeb na. Zgierska 38 m. 8

LOKALE

POKÓJ, kuchnia zamienię bardzo pilnie na podobne większe w śródmieściu Łodzi, Pruszków, Żeromskiego 8—2 p-ta Piastów, Krutikopad

STUDENTKA poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego. Oferty składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „TK"

SŁONECZNE 1½ pokoju, duża kuchnia, łazienka, gaz w Gdańsku zamienię na mieszkanie w Łodzi. Zgłoszenia Piotrkowska 176 m. 15

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią z wygodami na Stokach na pokój z kuchnią w śródmieściu (wygody pożądane). Oferty składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „Ładne"

ZAMIENIĘ 4-pokojowe — komfortowe mieszkanie we Wrocławiu na 3 lub 3½-pokojowe komfortowe w Łodzi. Wiadomość Wrocław — Łukasiewicza 10 m. 6 (2887-K)

Zakłady Czółenek Tkackich Łódź, ul. Wólczańska Nr. 206-210 przypominają, że stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. 12. 1950 r. wszelkie zażalenia i odwołania załatwia dyrektor lub jego zastępca w poniedziałki od godz 13 do 15. Jeśli w poniedziałek przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjęć jest najbliższy dzień powszedni tygodnia.

2890-K

3 POKOJE, kuchnia wygody zamienię na 2 pokoje, komfort. Oferty składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „21"

NAUKA I WYCHOW.

SEKRETARIAT Ośrodka Politechnicznych Kursów Administracyjno - Gospodarczych IPR Andrzeja Struga 4. przyjmuje zapisy na kursy księgowości języków obcych i maszynopisania. (2850-K)

3-MIESIĘCZNY kurs kroju, modelowania IPR. Jaracza 7. Zapisy 16—20

3-MIESIĘCZNE kursy nowoczesnego kroju i modelowania ubrań damskich, dziecięcych IPR — Próchnika 25 (2915-K)

RÓŻNE

PARYŻANKA artystyczna cerownia naprawia garderobę bez śladu Ul. Wieckowskiego 6 -5

ZGUBY

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną Krystyna Kiciak Łódź, Kilińskiego 143

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną nr 0127 Krystyna Kawska (14639-G)

ZGUBIONO legit. Zw. Zaw. i wejściówkę fabryczną Rozalia Muszałowska, Uniwersytecka 16

ZGUBIONO zlecenie do protezowni dentystycznej na nazwisko Teodozja Górecka, Sarnia 3—7

SKRADZIONO legit. ZNP na nazwisko Zofia Michalska, Skalna 17

ZGUBIONO kwit sklepu komisowego 863 nr 359 z 8. III. 52 r. Józef Ryży, Pryncypalna 48

ZGUBIONO legit. służbową nr 249 wyd. przez Izbę Skarbową w Łodzi. Nazwisko Franciszek Darszewicz Pabianice

ZGUBIONO kwit nr 1829 sklepu komisowego MHD Piotrkowska 103 na nazwisko Roman Wierzbicki

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną na nazwisko Zenajda Drozd, Piotrkowska 108 (14584-G)

SKRADZIONO kartę meldunkową i inne dokumenty na nazwisko Barbara Dramczyk zam. we Włocławku przy ul. Kilińskiego 11a m. 3

SKRADZIONO kartę meldunkową i 2 legit. tramwajowe, Kwiatkowska Regina. (14630-G)

ZGUBIONO legit. studencką SGH z roku 1948 na nazwisko Soból Daniela

SKRADZIONO legitymację Ubezp. Społ., legit. Zw. Zaw. na nazwisko Witold Gerlicz oraz kartę meldunkową z pokwitowaniem na złożone dokumenty na nazwisko Maria Gerlicz.

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną i legit. Zw Zaw. Kosmalska Maria

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną Wanda Michalczak (14598-G)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną SP. Nazwisko Krzysztof Szczepański, Żeromskiego 39

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną Lucyna Mizerska Konstantynowska 22.

ZGUBIONO legit. szkolna nr 274. Nazwisko Ryszard Kopka Julianów, Jaskrowa 27 (14617-G)

SKRADZIONO kartę meldunkową, legit. Zw. Zaw Ubezpiecz. Społ. Józefa Gallińska, Bielańska 13—11

SKRADZIONO 2 legitymacje tramwajowe, ZMP, TPP-R na nazwisko Krystyna Kałużna.

SKRADZIONO kartę meldunkową, skierowanie do pracy, bon mięsno-tłuszczowy. Ireneusz Czabański Zarzewska 19—27

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną na nazwisko Władysława Sobolewska, Wysoka 26

ZGUBIONO kartę meldunkową z pokwitowaniem na złożone dokumenty. Nazwisko Katarzyna Zimmier. Gdańska 164

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Krystyna Karpińska, zam. w Szczukwinie p-ta Tuszyn pow. Łódź.

ZGUBIONO kartę meldunkową i pokwitowanie na złożone dokumenty na nazwisko Felicja Maksymowicz Al. Kościuszki 31 m. 1b (14577-G)

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Czesław Stępień Pabianice, Piotra Skargi 21

ZGUBIONO kartę meldunkową, pokwitowanie na złożone dokumenty — Szule Bolesław, Szymanowicza 12a—4

ZGUBIONO kartę meldunkową. Nazwisko Tadeusz Pachołski wyd. w Chodlu (14615-G)

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Teresa Zaleska, Karolewska 48 (14612-G)

WYDAJE INSTYTUT PRASY CZYTELNIK
Redakcja i Administracja Łódź ul. Piotrkowska 96, tel. Centrala 283-00 Redaktorzy 125-64 godz. przyj. 12—13 Sekretarz odpow. 204-75 godz. przyj. 10—12, dział gospodarczy 141-10 dział sportowy 206-95, dział miejski 114-32 dział listów 143-80.
Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.
Dział ogłoszeń Piotrkowska 96 tel. 111-50 i 114-75 czynny 8—15 w soboty 8—14.
Prenumeratę miesięczną zł 4.05, kwartalną zł 12.15, półrocznie zł 24.30 przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowe oraz listonosze miejscy i wiejscy na terenie całej Polski w terminie do 15 każdego m-ca na okres następny.
REDAGUJE KOLEGIUM REDAKCYJNE

Wykorzystać nauki XIX Zjazdu KPZR

dla podniesienia politycznej i organizacyjnej pracy partii

Referat sekretarza KC PZPR Edwarda Ochaba wygłoszony na naradzie aktywu PZPR w Warszawie

(Dokończenie ze str. 3)

przestrzegać dyscypliny partyjnej i państwowej, obowiązującej w równym stopniu wszystkich członków partii...

rozwijać samokrytykę i oddolną krytykę, ujawniać braki w pracy i walczyć o ich usunięcie, walczyć przeciwko pomyślności na pokaz i upajaniu się sukcesami w pracy.

Tłumienie krytyki jest wielkim złem. Ten, kto tłumi krytykę, zastępuje ją efekciarstwem i wychwalaniem, nie może znajdować się w szeregach partii...

Członkowi partii nie wolno zatajać złego stanu rzeczy, zamykać oczu na niewłaściwe postępowanie wyrządzające szkodę interesom partii i państwa...".

Członek partii jest obowiązany

„być szczerym i uczciwym wobec partii, nie dopuszczać do zatajania i wypaczania prawdy...

przestrzegać tajemnicy partyjnej i państwowej, zachowywać czujność polityczną, pomnąc, że czujność komunistów niezbędna jest na każdym odcinku i w każdej sytuacji...

na każdym stanowisku, powierzonym przez partię, nieugięcie realizować wskazania partii o właściwym doborze kadr według ich kwalifikacji politycznych i fachowych.

Naruszanie tych wskazań, kierowanie się w doborze pracowników względami kumoterstwa, sympatii osobistej, ziomkostwa lub pokrewieństwa jest nie do pogodzenia z pozostawaniem w partii".

Te jasne i proste, głębokie i surowe stalinowskie słowa o obowiązkach członków partii, budującej komunizm niewątpliwie będą wytyczną i bodźcem do podniesienia na wyższy poziom również naszej polskiej praktyki partyjnej.

Ze wskazań Statutu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, o wychowaniu członków społeczeństwa w duchu internacjonalizmu i ustanowienia braterskiej więzi z masami pracującymi wszystkich krajów oraz z dyskusji zjazdowej, przepojonej tym głębokim poczuciem internacjonalizmu, który zawsze cechował Partię Lenina i Stalina, będziemy czerpać naukę, aby jeszcze bardziej zwiększyć wysiłki nad pogłębieniem wychowania członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i całego polskiego ludu pracującego w duchu internacjonalizmu, nierozerwalnie związanego z głęboko pojętym patriotyzmem.

Towarzysz Stalin — wodzem całej postępowej ludzkości

Ze szczególną siłą należy podkreślić nieznaną w dziejach granitową monolitność KPZR, skupionej wokół stalinowskiego kierownictwa, ożywionej jedną myślą i jedną wolą.

„Zjazd — mówił towarzysz Bierut — **uwypuklił z niezwykłą siłą nie tylko potężną i niewzruszoną zwartość i monolitność wielkiej 7-milionowej Partii Lenina-Stalina, ale i jej najgłębszy i wzruszający w swym wyrazie patriotyzm, ofiarność i żelazną wolę w pracy nad rozbudową siły, dobrobytu i kultury społeczeństwa radzieckiego".**

„Obrady Zjazdu — mówił w końcowym przemówieniu towarzysz Woroszyłow — **były wymowną manifestacją najgłębszego zaufania naszej partii do stalinowskiego kierownictwa, gorącej miłości i bezgranicznego przywiązania do wielkiego wodza i nauczyciela — towarzysza Stalina".**

Trudno opisać w słowach te niezliczone dowody głębokiej miłości, wdzięczności i podziwu dla wielkiego Stalina, które mogliśmy obserwować na Zjeździe, podobnie jak wszyscy inni uczestnicy Zjazdu, przeżywając z głębokim wzruszeniem każde jego zjawienie się na sali obrad, ciesząc się jego dobrym zdrowiem i pogodnym humorem, słuchając jego jasnych, spokojnych słów, oświetlających drogi rozwoju i zadania międzynarodowego ruchu robotniczego.

Na sali obrad byli obecni przedstawiciele wszystkich narodów Związku Radzieckiego i 44 delegacje zagraniczne, a wszyscy ci reprezentanci 100 narodów z jednakową miłością i oddaniem witali wielkiego wodza narodów towarzysza Stalina.

Jego postać, jego imię ze szczególną siłą łączyły wszystkich nas.

Na Zjeździe odczuliśmy szczególnie głęboko, że towarzysz Stalin, wielki wódz narodów radzieckich, jest zarazem wodzem duchowym wszystkich wyzwolonych narodów, wszystkich proletariuszy świata, całej postępowej ludzkości.

Polska „brygada szturmowa" z honorem wypełni swe zadania w walce o pokój i socjalizm

Delegaci Zjazdu z uwagą śledzili każdy krok i gest towarzysza Stalina, gratulowali naszej polskiej delegacji, że towarzysz Stalin był obecny, gdy towarzysz Bierut jako pierwszy spośród przewodniczących delegacji zagranicznych witał Zjazd w imieniu PZPR, podkreślali z sympatią, że towarzysz Bułganin mówiąc o sojuszniczych armiach, które w okresie wojny przeciw hitlerowskim faszystom mężnie walczyły u boku Armii Radzieckiej, na pierwszym miejscu w ciepłych słowach wspomniał *„okryte chwałą Wojsko Polskie i korpus czechosłowacki"*, co Zjazd przyjął gorącymi oklaskami.

Stosunek gospodarzy radzieckich do naszej polskiej delegacji, podobnie zresztą jak do wszystkich delegacji zagranicznych, był wyjątkowo ciepły, serdeczny i troskliwy.

Niech mi wolno będzie z tej trybuny w ślad za towarzyszem Bierutem, który przesłał podziękowania naszym braciom radzieckim bezpośrednio po powrocie delegacji do Warszawy, jeszcze raz gorąco podziękować Komitetowi Centralnemu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i wszystkim towarzyszom radzieckim, którzy tak wiele serca, troski i sympatii okazali delegacji PZPR.

Towarzysz Stalin w swym historycznym przemówieniu na XIX Zjeździe z dumą stwierdził, że radziecka brygada szturmowa światowego ruchu rewolucyjnego i robotniczego nie walczy już dziś w osamotnieniu, gdyż obok niej powstały obecnie nowe brygady szturmowe w postaci krajów ludowo-demokratycznych.

My, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, jesteśmy wraz z całym wyzwolonym narodem polskim jedną z tych brygad szturmowych, przy czym jesteśmy brygadą walczącą na odcinku strategicznie doniosłym i szczególnie zaciekle atakowanym przez wrogie siły imperializmu anglo-amerykańskiego i zachodnio-niemieckiego, przez wszystkich tych, którzy nie mogą strawić naszych granic na Odrze i Nysie i z tęsknotą wspominają te czasy, gdy Polską rządzili Harrimanowie, Dewey'e, von Plessy i Donnersmarcki, dniem i nocą ujadają przeciw naszemu rządowi robotniczo-chłopskiemu i przeciw przyjaźni polsko-radzieckiej.

Uczestnicząc w pracach XIX Zjazdu czuliśmy szczególnie wyraźnie tę wielką odpowiedzialność, jaka ciąży na polskim ruchu robotniczym, na Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, na polskiej brygadzie szturmowej, która pragnie z honorem wypełnić swe zadanie u boku czołowej, radzieckiej brygady szturmowej w walce o pokój i wolność narodów, o socjalizm i komunizm.

Nauki XIX Zjazdu wykorzystamy w naszej codziennej pracy

Zadanie nasze spełnimy tym lepiej, im głębiej i gruntowniej przestudiujemy ogromny dorobek XIX Zjazdu, im lepiej uzbroimy szeregi naszej Partii w ostry stalinowski oręż, który daje nam XIX Zjazd.

Wpływ obrad i uchwał XIX Zjazdu na Polskę, podobnie jak na inne republiki ludowe i na wszystkie kraje świata, jest olbrzymi.

Słowa towarzysza Stalina i uchwały Zjazdu podniosły w masach pracujących całego świata poczucie ich potężnej siły, ugruntowały niewzruszoną wiarę w pełne i ostateczne zwycięstwo. Wpływ XIX Zjazdu na polskie masy pracujące przejawił się z wielką siłą w końcowym okresie naszej kampanii wyborczej i niewątpliwie w ogromnym stopniu wpłynął na to wielkie historyczne zwycięstwo, jakie odniósł naród polski nad imperialistami i ich agenturami w dniu 26 października.

Wskazania XIX Zjazdu winniśmy w pełni wykorzystać w naszej codziennej praktyce, w pracy politycznej, ideologicznej, gospodarczej i organizacyjnej.

Pomogą one w najbliższych tygodniach należycie przygotować wielką kampanię polityczną w związku z Kongresem Narodów w obronie pokoju, który odbędzie się w Wiedniu w grudniu br.

Zjazd wzbogacił naszą wiedzę o Związku Radzieckim, pogłębił naszą miłość i wdzięczność dla Wielkiej Partii Lenina i Stalina, dał naszym propagandystom i agitatorom setki nowych argumentów, które winniśmy w pełni wykorzystać w nadchodzącym Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, jeszcze bardziej umacniając wieczystą, nienaruszalną, granitową jedność i przyjaźń z naszym wyzwolicielem, Związkiem Radzieckim, czołową brygadą szturmową światowego ruchu rewolucyjnego i robotniczego, ostoją pokoju światowego.

Uchwały i wskazania XIX Zjazdu będą dla nas nieocenioną pomocą w walce o wykonanie napiętych, trudnych zadań naszego 6-letniego Planu Gospodarczego.

Ożywczy wpływ XIX Zjazdu na polskie masy pracujące przejawił się już w szerokiej kampanii zobowiązań, podejmowanych przez robotników, chłopów i inteligentów Polski na cześć Zjazdu KPZR.

Redakcje naszych organów teoretycznych, Instytut Kształcenia Kadr Naukowych, Wydziały ideologiczne Komitetu Centralnego PZPR winny w oparciu o bogactwo materiałów zjazdowych, a zwłaszcza w oparciu o genialną pracę towarzysza Stalina, przystąpić do głębokiego rozpracowania szeregu zagadnień teoretycznych, spośród których wymienię przykładowo: działanie prawa wartości w warunkach naszego polskiego budownictwa socjalistycznego; zadania naszej polityki gospodarczej w świetle stalinowskiej analizy rozpadu jednolitego światowego rynku i powstania dwóch równoległych i przeciwstawnych sobie rynków światowych; znaczenie radzieckiej pomocy gospodarczej i technicznej dla szybkiego rozwoju przemysłowego Polski; gruntownej analizy wymaga opracowanie i zastosowanie w naszej polityce gospodarczej wniosków wynikających z odkrytego przez towarzysza Stalina podstawowego prawa ekonomiki socjalizmu oraz opracowanie dla naszych instytutów i wyższych uczelni materiałów, ilustrujących odkryte przez towarzysza Stalina podstawowe prawo ekonomiczne współczesnego kapitalizmu monopolistycznego.

Trudno wspomnieć tu o wszystkich, jakże licznych zagadnieniach teoretycznych i praktycznych, wysuniętych przez XIX Zjazd.

Sądzę jednak, że należy podkreślić wyjątkowe znaczenie, jakie dla Partii będzie miało spopularyzowanie stalinowskiej nauki o warunkach wstępnych, niezbędnych dla realizacji komunizmu.

Poznanie tych wspaniałych perspektyw komunizmu, które w naszych oczach przyobiekają się w Związku Radzieckim w ciało i krew, pogłębi również w polskich masach pracujących wiarę w potężne siły twórcze Związku Radzieckiego i całego międzynarodowego ruchu robotniczego, przyśpieszy również nasz marsz naprzód, nasze budownictwo socjalistyczne.

Jeszcze raz pragnę podkreślić wyjątkowe znaczenie, jakie dla naszej pracy partyjnej będzie miało przestudiowanie i wyciągnięcie wszystkich wniosków ze wspaniałego, głębokiego dokumentu stalinowskiego, jakim jest uchwalony na XIX Zjeździe Statut Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Uczmy się pod przewodem towarzysza Bieruta tak bić wroga klasowego, jak wskazuje towarzysz Stalin

Wskazania XIX Zjazdu to potężny reflektor, oświetlający drogi rozwojowe narodów Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej i całej ludzkości, to zarazem niezawodna, ostra, stalinowska broń, którą również na naszym polskim odcinku wielkiego międzynarodowego frontu walki klasowej winniśmy się nauczyć władać po mistrzowsku, aby pod kierownictwem naszego Komitetu Centralnego, pod przewodem towarzysza Bieruta, bić wroga klasowego celnie i bezlitośnie, bić go tak, jak nas uczy towarzysz Stalin.

Wskazania i nauki XIX Zjazdu będą wyzwalać twórczą energię mas ludowych we wszystkich krajach, będą i w Polsce Ludowej potężnym bodźcem przyśpieszającym budownictwo społeczeństwa socjalistycznego, będą również dla naszej partii przykładem jak cała praca partyjna winna być przepojona socjalistyczną troską o człowieka, o wyzwolenie w duszach ludzkich wszystkiego co piękne, twórcze, patriotyczne i szlachetne, o wychowanie nowego człowieka i wykucie nowego, socjalistycznego narodu na zawsze zjednoczonego wspólnością walki i idei z bratnimi narodami Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, o zwiększenie naszego narodowego wkładu w wielkie międzynarodowe dzieło pokoju i wolności narodów.

Gustaw Morcinek 131)

ONDRASZEK

Ognisko już dawno wicher rozniósł, nastała ciemność tak wielka, że nawet biała komża patra Foldyna zniknęła, a jedynie pioruny latające po niebie i walące z jękiem w ziemię, rozświetlały obrzęd pod dębem. I w świetle błyskawic zdołał pater Foldyn przewiązać ręce Ondraszka i Barbary i jedynie między jednym przeraźliwym grzmotem, a następnym łoskotem pioruna wyławiał ich słowa, przysięgające sobie wzajemnie przed Bogiem miłość i wierność i posłuszeństwo... Aż do śmierci, aż do ostatniego tchu!...

Foldynowe „amen" przeciął piorun na dwoje, rozłupał je i poniósł stokrotnym echem po rozszalałej nocy.

Przewaliła się w końcu nawałnica, wicher powoli zdychał w dalekościach i doskakiwał umęczony, by rychło lec w lesie i czołgać się między czarnymi drzewami, deszcz przeszedł w senną ulewę, rozszemrały się lasy, ludzie odetchnęli. Jakby wielki ciężar zwalał się z ich ramion.

— Idę! — rzekł w końcu pater Foldyn, zwijający przemoczoną komżę w zawiniątko. — Wy tu pozostańcie do jutra. Jutro przed południem przyjdę i odprawię mszę świętą na intencję... Żeby Bóg błogosławił naszej sprawie, Ondraszku...

— Przyjdźcie, wielebny panie! — rzekł Ondraszek. Był wzruszony i niepodobny do dawnego Ondraszka. Trzymał Barbarę wpół.

— Gdy pater Foldyn podniesie Hostię i spojrzy przez nią na nas wszystkich, dostrzeże przez nią tego, co w sercu zdradę chowa... — zauważył Braciszek ponuro.

Ondraszek uśmiechnął się, bo zrozumiał, że to znowu jakiś nowy fortel Braciszka dla jego dobra wymyślony. Nie zauważył nikt, nawet Ondraszek nie zauważył, tylko Braciszek, spostrzegł, że Juraszek drgnął, skrzywił się niemile.

Jego skrzywienie się ujrzał w przelatującej błyskawicy. Ludzie byli w niej podobni do bladych straszydeł. Jakby kupa oberwanych, kudłatych duchów zebrała się na Kubalonce!...

Potem pater Foldyn poszedł. Odmówił Ondraszkowi, który chciał, by go ktoś z towarzyszy odprowadził.

— Nie trzeba! Nie trzeba, Ondraszku! — bronił się i znikł w nocy.

Nazajutrz czekali wszyscy pod dębem. Zbójnicy sporządzili przyzwoity ołtarz, uczyniony z ogromnego głazu, nakryty jedliną, z krzyżem uczynionym ze splecionych gałęzi jedlinowych. Czekali aż do późnego południa, a pater Foldyn nie przyszedł. Towarzysze z Braciszkiem na czele, pchnięci na prześpiegi wrócili z dziwną wieścią, że pater Foldyn nie wrócił do Istebnej. Dlaczegóż nie wrócił? Cóż się z nim stało? Że już zmrok zapadał, niedaleko zaszli towarzysze w jego poszukiwaniu. Na trzeci dzień schodzili wszystkie lasy od Kubalonki, Stecówki i Stożka po istebniańskie wyrębowiska, lecz patra Foldyna nie znaleźli. Najgorliwiej szukał go Juraszek. W końcu on tylko orzekł, że z pewnością pater Foldyn utonął w wezbranej Olzie, gdyż na jej brzegu znalazł kawałek komży rozdartej...

Nie była więc przeto msza święta odprawiona i fortel Braciszka spalił na panewce. A byłby się Ondraszek przekonał, czy posądzenia Braciszka są iste!...

I u Branciszka tylko zrodziło się ponure przypuszczenie, że patra Foldyna zabił Juraszek i strącił do wezbranej Olzy. Ciemno było, nikt nie wiedział, kto z obozu wyszedł lub kiedy wrócił, jeżeli był wyszedł. Ha, znajdzie sposób na wydostanie jego tajemnicy!...

— Gdzie się może podziewać nasz wielebny pan? — zapytał powtórnie Ondraszek, po długim zamyśleniu. Zamyślenie było bolesne, gdyż luto mu było patra Foldyna, bardzo luto...

— Pater Foldyn nie żyje!... — rzekł spokojnie Braciszek.

— Skąd wiesz?

— Domyślam się... Pater Foldyn ubit zdradziecko!

— Co ty mówisz? — żachnął się hetman.

— I przypuszczam, że ten, kto go ubił i do wezbranej Olzy strącił chciał to uczynić dla dogodzenia swym niecnym zamiarom.

— Jakim zamiarom? Mów wyraźniej, a nie klucz przebrzydły klecho!

— By nie być poznanym... By nie być widzianym przez pod niesioną Hostię jako zdrajca Judasza!

— Przecież to bzdury!

— Pewnie, że bzdury! Lecz ten kto go ubił, wierzył, że to nie są bzdury!

— Kto to był?

— Juraszek! — rzucił twardo Braciszek.

— Precz! Precz, bo ubiję! — krzyknął Ondraszek i skoczył wściekły z ławy. Podniósł obuszek do uderzenia. Braciszek wymknął się chyłkiem z izby.

Ondraszek długo chodził wzburzony po izbie, zanim się uspokoił i odegnał od siebie myśli o kutej zdradzie przez Juraszka. Uśmiechnął się do tej niedorzeczności. Wychylił się z izby, przywołał Braciszka, który coś perorował zbójnikom. Wesoła to musiała być perora, bo zbójnicy trzymali się za brzuchy i rechotali. Ondraszek zapomniał już o swoim gniewie na Braciszka.

— Chodź, ty obiesiu!... Dokończymy uniwersał!... — rzekł pojednawczym głosem.

Potem obaj długo w noc ślęczeli nad pergaminem i pisali uniwersał. Pisał go Braciszek, jako że pismo jego było ozdobne, strojne w zawijaski, pierwsze litery zaś w każdym odstępie malowane misternie pędzelkiem w przeróżne wdzięczne postacie i zwierzęta. (D. c. n.)

Druk. Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier druk. mat. 60 gr. D-3-3044

Interesującą wystawę i konkurs organizuje Okręgowy Zarząd Kin

Interesującą wystawę zorganizował Okręgowy Zarząd Kin w Łodzi w Ośrodku Informacji i Propagandy przy ul. Piotrkowskiej 49. Na wystawie tej znajduje się 120 plakatów, dotyczących filmów radzieckich. Wystawa będzie czynna od 7 bm. do 7 grudnia w godzinach od 10 do 12 i od 14 do 20, a w niedziele od 10 do 20. Zwiedzających czeka przy sposobności miła niespodzianka, bo będą mogli obejrzeć bezpłatnie na miejscu ciekawy program składany.

PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW

Uruchomiono przy ul. Piotrkowskiej 49 (tel. 165-11) centralny punkt przedsprzedaży biletów i abonamentów do kin, w których będą wyświetlane filmy festiwalowe. W punkcie tym będzie można zakupywać bilety ulgowe i normalne, indywidualnie i zbiorowo i to na kilka dni naprzód. Punkt ten jest czynny codziennie w godzinach od 10 do 12.

KONKURS

Okręgowy Zarząd Kin w Łodzi organizuje w okresie Festiwalu Filmów Radzieckich wielki konkurs, przeznaczając dla zwycięzców tak cenne nagrody jak odbiornik radiowy, rower, aparaty fotograficzne, abonament roczny do kin, teczkę skórzaną, papierośnicę itp. Szczegóły konkursu podamy później.

Odpowiedzi REDAKCJI

W. Janiuk — W Łodzi istnieje kilka szkół dla pracujących. Podajemy adres szkoły położonej najbliżej miejsca pańskiego zamieszkania: VIII Ogólnokształcąca Szkoła dla Pracujących w Łodzi ul. Nowotki 105. Termin zapisów dawno minął. Radzimy jednak skontaktować się z dyrekcją szkoły.

Z. Miłek — wieś Sucha pow. Sieradz. — Słuchacze kursów księgowości i maszynopisania nie mogą korzystać z internatu. Zakład Wiedzy Handlowej (Piotrkowska 40) prowadzi 3-miesięczny kurs maszynopisania. Księgowości może Pani uczyć się na 5-miesięcznym kursie prowadzonym przez Ośrodek Kursów Państwowych (Kopernika 41). Miesięczna opłata wynosi 50 zł. Poza tym przy Technikum Handlowym w Łodzi istnieje Wydział Zaoczny. Informacji udzielić może sekretariat Wydz. Zaocznego przy Technikum Handlowym w Łodzi ul. Księży Młyn 13.

SPORT

Pięściarze Włókniarza bezskutecznie szukają przeciwników

— Z kim walczą w niedzielę pięściarze Włókniarza o mistrzostwo II Ligi? — rzucamy na wstępie naszej rozmowy pytanie w słuchawkę telefoniczną kierownikowi sekcji Okułowiczowi.

— Z nikim. Mamy przerwę w rozgrywkach.

— A czy przypadkiem nie rozegracie jakiegoś meczu towarzyskiego?

— Jak wam wiadomo, w niedzielę w Łodzi będziemy świadkami meczu Kielce — Łódź — replikuje nasz rozmówca — więc trudno nam było właśnie w niedzielę organizować konkurencyjną imprezę. Nie chcąc jednak czynić dużych przerw w spotkaniach naszych pięściarzy, staraliśmy się koniecznie o sprowadzenie na mecz towarzyski gdańskiego Kolejarza.

Długo trwały nasze pertraktacje i wreszcie... spaliły na panewce. Kolejarz nie przyjedzie do Łodzi, gdyż zażądał zbyt wygórowanej sumy za swój przyjazd, a nie mając pewności pełnego pokrycia kosztów, zmuszeni byliśmy odmówić. A szkoda. Mecz zapowiadał się bardzo interesująco nawet mimo tego, że w drużynie gości nie widzieliśmy mistrza olimpijskiego Chychły, który jest w tej chwili niedysponowany. Niech pan nam wierzy, że ciągle staramy się znaleźć jakiegoś przeciwnika na spotkania towarzyskie, ale to bardzo trudna sprawa. Poszczególne koła lub kluby, albo nie odpowiadają na nasze listy w ogóle, albo propozycje odrzucają, a gdy się wydaje, że wreszcie jakiś kontrakt będzie sfinalizowany, odstraszają nas koszty sprowadzenia danego zespołu.

W tych warunkach musimy pauzować i zgodnie z kalendarzem staczać jedynie na razie mecze o mistrzostwo II Ligi.

DZIENNIK pomógł

WYMIENIĄ KSIĄŻKĘ

Odpowiadając na notatkę z dnia 4 października br. pt. „Książkowe brakoróbstwo" Łódzka Drukarnia Działowa prosi nabywcę wybrakowanego egzemplarza o zgłoszenie się do biura przy ul. Piotrkowskiej 68 w celu zamiany wybrakowanego egzemplarza na dobry. Co do kontrolerek Ł.-16 i KT-31 zostały zastosowane sankcje karne przewidziane za niedbałą pracę w kontroli.

OTWORZĄ SKLEP SPOŻYWCZY

W nr 234 „Dziennika" z dnia 30 września, pisaliśmy o nieplanowym rozmieszczeniu sklepów uspołecznionych na ul. A. Struga. Jak nas informuje Prezydium RN m. Łodzi, Wydz. Handlu w sklepie przy ul. A. Struga 43, gdzie w chwili obecnej mieści się punkt usługowy „Spólnoty Pracy" wkrótce zostanie zorganizowany sklep MHD z artykułami spożywczymi.

W najbliższym czasie Wydz. Handlu przystąpi do opracowania właściwej lokalizacji istniejącej sieci sklepów detalicznych w Łodzi.

Uwaga korespondenci

W niedzielę, 9. listopada br., o godz. 11 w świetlicy na I piętrze w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 96, odbędzie się narada korespondentów z Łodzi, Pabianic, Brzezin, Strykowa, Głowna, Zgierza, Konstantynowa i Ozorkowa.

Decydujący wynik uzyskany na boisku

Zwolennicy drużyny piłkarskiej łódzkiego Włókniarza nadesłali nam wczoraj list, podpisany przez wiele osób, w którym zapytują, jaką decyzję powziął GKKF w sprawie zawodów Górnik (Radlin) — Włókniarz (Łódź).

Jak wiadomo, spotkanie to, które zakończyło się zwycięstwem radlińskich górników, prowadził sędzia Łoslak z Poznania. Po zawodach zarzucano mu, że przybył na nie w stanie nietrzeźwym, wobec tego Włókniarz złożył protest, domagają się unieważnienia zawodów.

Do tej chwili nie ukazał się jeszcze w tej sprawie oficjalny komunikat sekcji piłkarskiej GKKF. Ale — jak nam wiadomo — nie ma żadnej postawy do anulowania zasłużonego zwycięstwa górników.

Pod znakiem żagli

W niedzielę, 9 bm. o godz. 9 rano w lokalu Ligi Morskiej (ul. Piotrkowska 125) rozpocznie się kurs na sterników żeglarskich I klasy. Kurs ten jest przewidziany dla sterników klasy II, sterników młodszych i sterników śródlądowych.

Trzeba zacząć trenować przed sezonem narciarskim

Przed kilku dniami pisaliśmy o projektach Sekcji Sportów Zimowych GKKF. Kalendarzyk imprez przewiduje między innymi ogólnopolskie zawody narciarskie w Kielcach. Mają to być zawody dostępne dla narciarzy z terenów nizinnych.

W Kielcach 20 i 22 lutego 1953 roku po raz pierwszy w historii narciarstwa polskiego zbiorą się na starcie narciarze z poszczególnych województw nizinnych, by walczyć o puchar przechodni. Program tych zawodów przewiduje konkurencje dla seniorów i juniorów.

Również Łódź będzie chciała wysłać do Kielc liczną reprezentację i zawodnicy nasi nie powinni wypaść gorzej od narciarzy Lublina, Bydgoszczy, Białegostoku, Poznania, czy nawet Warszawy. Toteż poszczególne zrzeszenia łódzkie i wojewódzkie powinny już rozpocząć gruntowne treningi zawodników, (suche zaprawy) aby przygotować ich do zawodów.

Gwardia (Ł) przegrała we Włocławku

We Włocławku bawili piłkarze łódzkiej Gwardii, którzy rozegrali towarzyski mecz z miejscową Unią.

Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Unii 2:1 (1:0).

Czwórmecz koszykówki i mecz ligowy

Najbliższa niedziela upłynie pod znakiem koszykówki.

Zacznijmy od czwórmeczu koszykówki żeńskiej, w którym wezmą udział 4 drużyny: Spójnia (W-wa), Kolejarz (Poznań), OWKS (Kraków) i Włókniarz (Łódź). Turniej ten rozpocznie się już w sobotę o godz. 17 i w dniu tym zmierzą się: poznański Kolejarz z łódzkim Włókniarzem i warszawska Spójnia z krakowskim OWKS.

W niedzielę turniej rozpocznie się o godz. 10 rano. Walczyć będą: Spójnia (W-wa) — Kolejarz (Poznań) i OWKS (Kraków) — Włókniarz (Łódź). Zakończenie turnieju nastąpi o godz. 15. Zmierzą się Spójnia (W-wa) z Włókniarzem (Łódź) i OWKS (Kraków) z Kolejarzem (Poznań).

Po zakończeniu pojedynku drużyn żeńskich, o godz. 18 rozpocznie się mecz o mistrzostwo ligi koszykowej. Koszykarze Włókniarza walczyć będą ze Stalą (Poznań).

Bilety w przedsprzedaży PTT-K.

Szczypiorniści grają w Katowicach

W najbliższą niedzielę szczypiorniści łódzkiego Włókniarza wyjadą do Katowic, gdzie rozegrają spotkanie o mistrzostwo Polski z tamtejszym AZS.

Uliczny wyścig motocyklowy

Kilka razy odkładany był termin ulicznego wyścigu samochodowo-motocyklowego. Ostatecznie postanowiono wyścig ten rozegrać 9 bm. o godz. 11.

Wyścig odbędzie się na odcinku trasy ulic Stalina, Targowej, Pl. Zwycięstwa, Armii Czerwonej do ul. Przędzalnianej

Obowiązkowy trening odbędzie się w dniu zawodów w godzinach od 7 do 9.

Zgłoszenia do wyścigów przyjmuje PZM przy ul. Piotrkowskiej nr 183

Akademicy trenują

Dwa razy w tygodniu w sali przy ul. Kopcińskiego 31 odbywają się treningi sekcji piłki ręcznej łódzkiego AZS Treningi odbywają się we wtorki i czwartki od godz. 19.45.

Treningi prowadzi trener Raczyński.

Rozmówki łódzkie

Z pasją przekręciłem wyłącznik radioodbiornika. Była 88 minuta gry. Już nie 1:0 a 2:0 prowadził OWKS. Szanse na wyrównanie żadne, nawet najmniejszy cień nadziei na pozostanie Włókniarza w I Lidze. Degradacja stała się faktem dokonanym, bez względu na to jakie padną inne wyniki.

Pudełko od papierosów świeciło pustką, tyle ich wypaliłem w ciągu 50 minut.

Leniwie wkładam palto i kapelusz, wychodzę na ulicę.

Lecz już w bramie domu dopada mnie 9-letni synek sąsiada...

— Czy pan wie, że Włókniarz wyleciał z Ligi, przegrali patałachy 2:0 z OWKS, a jak fatalnie grał atak, nawet Baran nie wykorzystał czterech rzutów wolnych bitych z okolic pola karnego. No i co teraz będzie?

Tych parę słów wyrzucił z siebie jak wulkan, zły, rozwścieczony, przerażony.

— Wiem, że wylecieli z Ligi — burknąłem niby od niechcenia. Wolnym krokiem wyszedłem z bramy na ulicę.

Mijam dwu uczniów w naciśniętych na głowę czapkach szkolnych. Z kilku metrów widać z gestykulacji rąk, że żywo o czymś dyskutują:

— Niech ja w domu nie słyszę, II Liga, a to dopiero będzie heca, co z czasem robić w niedzielę? — głośno pyta jeden.

Kolega odpowiada zgryźliwie — nie martw się bracie, znowu będziemy mieli derby lokalne Widzew — Włókniarz, ale o mistrzostwo II Ligi.

Szybko minęli mnie i dalej głośno debatowali na wiadomy temat.

Inwalida sprzedający papierosy nie pyta mnie wcale ile chcę kupić paczek „Nysa", rzuca od razu — jaki jest wynik w Krakowie?

— 2:0 — odpowiadam bez chwili namysłu.

— No to doskonale, a mówiłem, że oni jednak w ostatnim meczu zagrają jak szatany! — Tu spojrzał mój rozmówca mi mowoli wprost na mnie i widząc bardzo zdziwiony wzrok, trochę zaniepokojony znowu pyta:

— Co pan tak patrzy na mnie z jakąś osowiałą miną?

— Przecież łodzianie przegrali! To OWKS wygrał 2:0 — replikuję spokojnie.

— Pan chyba sobie żartuje, a ja jestem sercowy człowiek i tego rodzaju kawały mogą przyprawić mnie o palpitację serca. Ciężko usiadł w swej budce na małym stołeczku, podał mi paczkę „Nysa" i zaczął kiwać głową, nie mówiąc już ani słowa. Zostawiłem go jego własnym rozmyślaniom — odszedłem.

Trzech mocno „podtatusiałych" facetów, o nieprzeciętnej tuszy stoi na skrzyżowaniu Łąkowej i Kopernika na przeciw lokalu klubowego Włókniarza.

— Patrz pan co się wyprawia, Zygmuncika zamieniają na lewym skrzydle na... Walczaka — zamienił stryjek... — wtrąca drugi. Ale kiedy to sie robi i na co?

Trzeci jegomość widocznie nie był zwolennikiem sportu, bo dorzucił: — Może w niedziele po południu łatwiej będzie dostać się do 12-stki lub 8-ki, bo po tych meczach taki tłum zawsze cisnął się w tramwajach, że nie do wytrzymania było dla normalnego człowieka.

— Niech pana w drożdże wsadzą z pańskim ściskiem, ja chcę jeździć na mecze ligowe, a jemu ścisk w tramwaju przeszkadza. Trzy lata jakoś się bronili przed tym nieszczęściem, a dziś...

Elegancką damę w pelisie z samodziału prowadzi pod rękę wyperfumowany jegomość w kapeluszu ze sztywnym rondem.

— Powiedz mi Leopoldzie czy po roku przerwy można znowu wejść do I Ligi? — indaguje „znawczyni sportu" swego towarzysza.

— Naturalnie, że tak, ale trzeba dobrze grać, gdyż łatwiej z Ligi wypaść, niż znowu do niej trafić.

— To czego ta' się zdenerwowałeś, że oni przegrali 2:0, przecież to jeszcze nie jest taka sromotna kleska, w Warszawie było przecież 7:0! — Podmuch jesiennego wiatru rozwiał ostry zapach Soir de Paris...

Za to w hali na Widzewie przed meczem pięściarskim wrzało jak w ulu. Tu klęli na całego, od ucha do ucha, fachowcy sportowi z powodu do znanego rozczarowania, dopingowali... bokserów Małej Dąbrówki.

— Bij II Ligę! — wołali raz po raz ze stojących miejsc.

Tak w niedzielę cała Łódź jak długa i szeroka nie mogła pogodzić się łatwo z faktem, iż nie mamy już reprezentanta w I Lidze piłkarskiej.

Z. S.

PREPARAT „VITA" (44)

— Słuchaj, teraz najważniejsza sprawa spotkać się z Sulińskim — tłumaczył Agapitowi Walenty Musisz się kręcić koło bramy i upilnować kiedy będzie wychodził. — Dobrze — zgodził się Agapit — i następnego ranka stał naprzeciw posiadłości Fitchellów. Oczekiwanie trwało kilka godzin. Dopiero gdzieś koło południa otworzyła się brama i na ulicę wyjechała czerwona limuzyna. Agapit dwoma susami przeskoczył jezdnię i zastukał w szybkę samochodu.

Miss Fitchell zdziwiła się — nie poznała Agapita. Za to siedzący obok Suliński z radosnym uśmiechem ściskał jego dłoń.

— Jesteś! A właśnie jechaliśmy na miejsce, które opisałeś w liście jako swoją siedzibę. Bardzo mi jesteś potrzebny.. i zaczął, nie spostrzegając zniecierpliwienia miss Fitchell, opowiadać o tym, co dotychczas zdziałał dla realizacji swego wynalazku. Nie było tego wiele. Niemniej jednak Suliński był pełen zapału. Największą zaś wagę przywiązywał do jakiejś wycieczki, którą miał odbyć z panem Fitchell — właśnie dziś wieczorem.

— Zwrócę się do niego, żeby i tobie pozwolił brać w niej udział...

Pan Fitchell zgodził się. Wyjechali wieczorem w kierunku jeziora. Kierowca nie rozwijał zbyt wielkiej szybkości, toteż w pewnym momencie limuzyna pana Fitchella prześcignięta została przez dwa wozy policyjne. Agapit patrzył uważnie przez okno — i doskonale poznawał okolicę. Tu na prawo, zupełnie niedaleko były baraki, w których mieszkał. Znał również budynki, przed którymi się zatrzymali O nich przecież legendy krążyły wśród mieszkańców baraków. Wielki koncern spożywczy, jednym z dyrektorów którego był właśnie mr Fitchell, magazynował tu tysiące ton zboża. Ileż byłoby chleba, gdyby tak zemleć to ziarno

Dziś w magazynach miało się coś stać. Mówiły o tym licznie stojące posterunki policyjne, mówiły o tym jakieś przesuwające sie na polu cienie, które jedynie Agapit dostrzegł swym bystrym wzrokiem.